

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal. pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K	ówierórocznie 8 K — h.	rocznie 24 K	ówierórocznie 8 K
półrocznie 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie 12 K	miesięcznie 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 października b. r. zamianować najmiłościwiej radcę ministeryjalnego w Ministerstwie obrony krajowej, dr. Ottona Marenpach Stögera, szefem sekcji *ad personam*.

P. Kierownik Ministerstwa skarbu zamianował w etacie urzędników do utrzymania ewidencji katastru podatku gruntowego starszych geometrów ewidencyjnych II. klasy: Tomasza Chołoniewskiego, Józefa Olszewskiego, Stanisława Michałika, Włodzimierza Macielińskiego i Antoniego Smółkę, starszymi geometrami ewidencyjnymi I. klasy w VIII. klasie rangi.

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie brzeżańskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 15 grudnia, dla grupy gmin miejskich na 16 grudnia, dla grupy najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na 17 grudnia, dla grupy większych posiadłości na 18 grudnia b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ordynacyi wyborczej powiatowej).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie brzeżańskim wybierają:

grupa większych posiadłości dziewięciu (9) członków;

grupa najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu jednego (1) członka;

grupa miast i miasteczek siedmiu (7) członków;

grupa gmin wiejskich dziewięciu (9) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 28 października 1913.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 28 października 1913 l. XVII. 8236/151 w sprawie wprowadzania zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośni i Hercegowiny, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 29 października.

Z Koła polskiego.

Wezorem odbyło się posiedzenie komisji bankowej Koła polskiego przy udziale P. Mi-

nistra Długosza, Prezesa Koła Lea, członka Wydziału krajowego Jahla, radcy Dworu Łopuszańskiego, prezesa Towarzystwa kredytowego ziemskiego Kraińskiego, dyrektora Banku krajowego Steczkowskiego i dyrektora Banku hipotecznego Fruchtmanna.

W dyskusji uczestniczyli: prezes komisji Kozłowski, dyrektorowie Steczkowski i Fruchtmann, pp. Kraiński, Długosz, Leo, Steinhaus, Loewenstein, Jahli Gross.

Po 3-godzinnych obradach komisya uchwaliła udać się do Rządu z prośbą o danie inicjatywy do utworzenia syndykatu instytucyj finansowych i krajowych w celu ułatwienia zbytu listów zastawnych w obrębie Państwa i zagranicą. Ponadto uchwalono prosić Rząd za pośrednictwem Koła polskiego o wywarcie wpływu na Bank austro-węgierski w celu większego uwzględnienia potrzeb kredytowych kraju.

Rada Dworu Onyszkiewicz przyrzekł, że gorąco poprze tę sprawę i przedstawi ją kierownikowi Ministerstwa skarbu.

Komisya wyraziła dyr. Steczkowskiemu podziękowanie za niestrudzone jego starania w celu ożywienia kredytu krajowego przez pozyskanie zbytu papierów krajowych na targach zagranicznych.

W celu przedstawienia Rządowi potrzeb kredytowych stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, uchwalono zaprosić na następne posiedzenie komisji we wórek pp. Wojciecha Biechońskiego, Stefczyka, Stronowskiego, Terenkego, Stanisławskiego, Wittlina i Grossa.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

W dalszym ciągu dyskusji nad podatkami od win musujących, przy sposobności faktycznych sprostowań, zabrał głos p. Lew Lewicki, który mówił przez dwie godziny, poczem p. Zahajkiewicz wniósł o zamknięcie posiedzenia.

Wniosek ten odrzucono.

Z kolei przemawiał p. Onyszkiewicz w sprawie sprostowania. Ten mowa swą zajął trzy godziny czasu, mianowicie skończył mówić o godz. 4 m. 45.

Nastąpiły jeszcze dalsze, lecz już krótkie sprostowania faktyczne; przemawiali pp.: Siengalewicz i Tryłowski.

Po wywodzie końcowym sprawozdawcy mniejszości obrady przerwano.

Dziś dalszy ciąg obrad.

Przy końcu posiedzenia p. Povsz uzasadniał swój wniosek nagły w sprawie założenia państwowej fabryki nawozów sztucznych. Po przemówieniu wnioskodawcy obrady przerwano.

P. Heilingger (chrześcijańsko-społeczny) w zapytaniu do Prezydenta Izby wskazał na to, że obstrukcyę ruską popiera Rząd, który pragnie pozbyć się kontroli parlamentu. Mowca zapytał Prezydenta, czy gotów jest interweniować u Monarchy, aby Rząd teraźniejszy przystąpił do pracy pozytywnej, albo ustąpił miejsca nowemu gabinetowi, chętnemu do pracy.

Pp. Straucher, Reizes i tow. wnieśli interpelacyę do całego Rządu, w której wskazując na to, że proces o mord ry-

50)

Anatol Krzyżanowski.

PROMIEŃ BOŻY.

Powieść współczesna.

CZEŚĆ DRUGA.

XVI.

(Ciąg dalszy).

Była to dla Swietlickiego ostatnia kropla gorczy.

Propozycyę tę całą, o ileby z innych ust wyszła, uważałby wprost za moralny policzek, za posadzenie o sprzedajność przekonani, o kupczenie własnym honorem i nazwiskiem. Przedstawiona przez takie osobistości, które zapatrywały się na nią, jako na dobry dla obu stron interes, stawała się jedynie probierzem rozgłosu jego, oraz popularności, jakiej w danych sferach używał.

To go najwięcej bolało.

W chwili rozterki i społecznych powikłań, nie czoło narodu zwracało się do niego o pomoc ideową i wpływ na ogół, lecz pp. Zandberg i Pułtusi.

— Nie tego chciałem! Nie tego!... — szeptał znów zcicha.

Nie czeka chęć rozgłosu, nie pycha pchała go do pisarskiego zawodu: nie pycha... Uważał go za mównicę publiczną, za katedrę równą parlamentarnej i uniwersyteckiej, z której głos dochodził do najdalszych zakątków, trafiał zarówno do serca bogacza, jak do dusz małuczki, do dusz najbardziej upośledzonych. Potrzeba wypowiedzenia się nie dawała mu spokoju, kładła pióro do ręki, z żywiołową siłą parła, zmuszała do pisania. Wiedział, że idzie w służbę publiczną, w służbę obywatelską i niósł jej serce ofiarne, a

czyste. Później inne porwały go prądy; oszłomiło powodzenie, zagarnął moloeh deprawacyi paryskiej, owionęły technienia Wschodu. I oto zbierał owoce odchylenia się talentu od rodzimej, przyrodzonej jego linii. Lada szuja uważał go za swą własność i robił ubliżające propozycyę wspólnej pracy, na handlarskiem swem podwórku.

Nerwy jego doszły do takiego rozprężenia, iż przez kilka dni był chory poprostu; niezdolny do jasnej myśli, do wysiłku woli, do żadnej pracy.

Nawet czytanie nużyło go i niecierpliwilo.

Pomimo tego, jakby uciekając przed myślą własną, przewertował całą bieżącą literaturę polską, sprowadził sobie ostatnie filozoficzne dzieła obce, studiował Bergsona, lecz wszystko to było tylko poniekąd zajęciem fizycznym, pracą mechaniczną. Wszystko spływało po powierzchni jego mózgu, nie dosięgając głębin myśli, pochłoniętej jedną, wszystko przysłaniającą, wszechpotężną wizyą, czającą się w najtajniejszych zakątkach podświadomości, a gotową zawsze do zaćmienia sobą, wszelkich innych, najpotężniejszych nawet obrazów.

Brochwiczowa leżała w domu zdrowia i po załatwieniu kwestyj materialnych, nie potrzebowała nie od niego. Przeciwnie obecność jego i związane z nią wrażenia, mogły jej nawet w jakiejś chwili zaszkodzić. Prócz niej zaś, zajmował go tylko adwokat, prowadzący sprawę unieważnienia jego małżeństwa.

Kilkakrotne jednak wizyty u niego nie mu nie przyniosły. Proces nie posuwał się naprzód, a pan mecenas wybierał się na letnie wywczasy zagranicę. Powtarzał mu przytem, iż najlepiej uczyni, gdy zużyje czas jego nieobecności na porozumienie się z małżonką i uzyskanie dobrowolnej jej zgody na unieważnienie ciążącego mu tak małżeństwa. Ten atut dopiero miał ułatwić przeprowadzenie procesu.

XV.

Skwarne lato wyszło już na ziemię przednie swe strażce.

Upały dokuczliwe się stawały. Żar jednak słoneczny nie zdołał jeszcze przepalić ogniem swym, wiosnianej krasy w przyrodzie. Deszczami podsycana niesłychanie barwna i bujna zieleń, zamieniała każde drzewo, w świat odrębny, w sobie zamknięty. Był to zaledwo drobny *microcosmos*, niemniej przecież dla całego życia, skupionego tutaj, dla liści, pąków i kwiatów, dla gniazd pisklęcych, pod nimi ukrytych, stanowił osobne, w sobie zamknięte królestwo. Państwo gwarne, rozśpiewane, pełne śmiechu i swiergotu, a kwiatami pokryte, przedziwną wonią odurzające.

Swietlicki, któremu uwaga ta przysłała na myśl, powiódł wzrokiem po jarzących się barwami kłębach kwiatowych i podniósł znów oczy ku olbrzymiej kopule drzewa, obserwowanego przed chwilą.

Wszystko pulsowało mocą życia, śmiało się radośnie ku niebu, ku słońcu. Wszystko miało swoje miękkie, przytulne gniazda. On tylko jeden.

Czy gniazdkiem było to jego duże, zaniedbane, opuszczone mieszkanie?...

Uprytomnił sobie rozpaczają jego pustkę i przeraźliwą nudę godzin w niem spędzanych. Zrozumiał przytem, iż rozpaczna ta pustka nie w lokalu, lecz w duszy jego tkwiła. Zrozumiał, że krańcowo osamotnienie, w jakim żyje, podwaja jego tęsknotę i nerwową egzaltacyę, podnosi do wysokiego dyapazonu, wyidealizowaną miłość jego dla tej, która coraz dalszą, coraz bardziej niedoścignioną mu się zdawała. Pojął, że tak dłużej żyć niepodobna: bo ta samotność i żrąca tęsknica, nietylko rdzą mu duszę przegrzyza, lecz zároveň wole, jak władze umysłowe osłabia.

Trzeba bądź reagować na tę zbieżność powikłań, które mu jak kajdanami ręce skuliły, bądź wziąć się przemocą do pracy celowej, zaprząd do trudu, któryby część myśli jego pochłonał.

Inaczaj zmarnieje, zginie bezpowrotnie. Zatrzymał się i wzrok znów przeniósł na kłęb kwiecisty, barwami i życiem promienny. Wrażeniem piękna przepojone oczy jego schroniły się najpierw pod osłonę po-

ciemniałych powiek, a później, jakby magiczną siłą pociągnięte, w dal pobiegły.

Nagle Swietlicki błady dotąd, zbladł bardziej jeszcze, tak, iż rysy jego zdawały się, jakby popiołem przysypane.

Równocześnie źrenice jego rozszerzyły się, stały czarne prawie.

Z głębi szerokiej alei szła ku niemu postać wysmukła, młodzieńcza, w znanej mu obeisłej sukni z błękitnego batystu. Jakis leciuchny kapeluszyk znaczył się nimbem przejrzystym nad aureolą złotych jej włosów.

W oczach mężczyzny odbiło się zdumienie, później lęk, by się ta wizya w nicosć nie rozwiązała, wreszcie zachwyt...

Zanim zaś zdał sobie sprawę z tych wrażeń, szybkich jak błyskawica, panna Zofia Krzewińska stała już przed nim zaróżowiona, niezdem zora poranna, obie ku niemu wyciągając ręce ruchem pełnym prostoty i przyjaźni.

Ujął je w gorące swe dłonie i jak zahypnotyzowany nie mógł zrenie swych, gorzących wśród lic pobladłych, nasycić u tego źródła życia. Pił czar jego ożywczy checiwie, a w głębokim milczeniu.

Nie umiał wzroku oderwać od rysów jej rzeźbionych, których każdy szczegół w duszy miał wyryty; od cudnej linii szyi i ramion przeświecających, jak alabaster, krwią tętniący przez cieniutką osłonkę z białego tiulu.

Wreszcie głębokie westchnienie podniosło jego piersi i otwarło usta, które chciało do rąk jej przywarły. Zofia, wzruszona niemem tem, pełnem czci i zachwytu powitaniem, oraz wielką zmianą zaszła w nim w ciągu kilku tygodni, patrzyła z zaniepokojeniem i współczuciem, na zeszczupiałe lica, na rysy, jakby wydłużone, cierpieniem nacechowane i oczy zapadłe.

Przyszło jej na myśl, iż musiała przebież nad nim jakaś burza groźna i to było zapewne powodem, że nie dawał o sobie żadnego znaku życia.

— Nareszcie — wyszeptał gorąco — nareszcie słońce zaświeciło znów dla mnie...

(Ciąg dalszy nastąpi).

tualny w Kijowie zmierza ku porwanu ludności rosyjskiej do urzędowania pogromów, przypominają pogromy żydów w Odessie i Kijowie i zapytują Rząd, czy gotów jest podjąć się interwencji u P. Ministra spraw zagranicznych, aby on zwrócił uwagę rządu rosyjskiego na grożące żydom poważne niebezpieczeństwo, oraz na konieczność wydania zarządzeń, mających na celu zapobieżenie w czas pogromom.

Między wniesionymi wczoraj w Izbie posłów interpelacjami znajduje się interpelacja p. K. Lewickiego w sprawie stosunków w szkolnictwie ludowym w Galicji.

Z komisji budżetowej.

Na wczorajszym posiedzeniu subkomitetu komisji budżetowej p. Kolischer powołując się na informacje, zamieszczone w gazetach *Reichspost* i *Słowo Polskie*, jakoby wywierał jakiś wpływ na Rząd w sprawie udzielenia koncesyj Tow. „Canadian Pacific”, prosił przedstawicieli Ministerstwa handlu, aby oświadczyli, czy wogóle rozmawiał z nimi przed nadaniem koncesyj Tow. „Canadian Pacific”, a następnie, czy mówił z nimi i w jakim czasie już po nadaniu koncesyj.

P. Minister handlu dr. Schuster stwierdził, że ani przed nadaniem koncesyj Tow. „Canadian Pacific”, ani po jej nadaniu nie mówił o tej sprawie z p. Kolischerem.

Szef sekcji bar. Riedl oświadczył, że przez cały czas rokowań z „Canadian Pacific” o nadanie koncesyj utrzymywano sprawę w jak najściślejszej tajemnicy i że ani p. Kolischer, ani żaden inny z posłów nie interweniował u niego, ani z nim o tej sprawie nie mówił. Z p. Kolischerem, po udzieleniu już koncesyj Tow. „Canadian Pacific”, rozmawiał raz jeden i prosił go, jako przewodniczącego żeglugi w Radzie przemysłowej państwowej, aby wypowiedział swoje o tem zdanie. Wówczas, a było to już po udzieleniu koncesyj i w chwili, kiedy już rozpoczęła się kampania w prasie, p. Kolischer powiedział, że ze stanowiska polityki handlowej i ze względu na rozwój żeglugi uważa akcję tę za pożądaną i dobrą, natomiast ze względu na stosunki emigracyjne sprawa ta nie przedstawia się mu zupełnie jasno i musi porozumieć się z misrodajnymi członkami swego klubu. Po przeprowadzeniu dyskusji o emigracji w komisji społeczno-politycznej spotkał p. Kolischera z p. Stapińskim w kuloarach. Obaj powiedzieli mu, że w Kole polskim sprawę tę osądono korzystnie. P. Stapiński dodał nadto, że jak „Canadian Pacific” przynajmniej przez trzy lata nie wstąpi do „Poolu” (kartelu Tow. żeglugi, pozostającego pod kierownictwem Niemiec *Przyp. Red.*), to on się oświadczy za tem Towarzystwem. To była jedyna rozmowa, jaką mowca miał z posłami z Koła polskiego.

Na propozycję Przewodniczącego dr. Steinwendera uchwalono kooptować na członka komisji nowowybranego posła dr. Mattaję.

Przewodniczący podał do wiadomości komisji pismo, które otrzymał od br. Fryderyka Weichs-Głona (komisarza rządo-

wego Tow. żeglugi „Austriacki Lloyd” w Tryeście). Daje on wyjaśnienia co do listu, wystosowanego do Oskara Kosulicha w sprawie przewozu emigrantów do Brazylii. Z końcem września 1910 r. otrzymał Weichs-Glon od nieznanego mu dotąd pana doniesienie prywatne, że rząd brazylijski zamierza po uzyskaniu szeregu koncesyj werbować emigrantów z Austro-Węgier. Prosił tedy owego pana, by polecił Tow. brazylijskiemu, aby zwróciło się w tej sprawie do Tow. „Austro-Americana”.

„Ja sam — pisze br. Weichs-Glon — nie miałem żadnego powodu traktować urzędowo oświadczenia, otrzymanego prywatnie. Poprzestałem tylko na zawiadomieniu o tym liście p. Kosulicha. Kierowałem się tym motywem, by adresatowi zwrócić uwagę na możliwość korzyści handlowych, ale o propagandzie emigracyjnej i wzywaniu do niej niema w liście ani słowa. Jest jedynie wzmianka o możliwości dostaw kolejowych z fabryk austriackich. Moja inicjatywa miała na oku jedynie legalne dopuszczenie emigracji w interesie tak emigracji, jak i żeglugi rodzimej. Żadne inne względy w grę tu nie wchodziły, a każde podejrzenie odpięram z oburzeniem. Mój list miał charakter czysto prywatny, podpisałem go jako osoba prywatna i nie może być uważany za jakieś urzędowe oświadczenie”.

Pp. Ellenbogen i Friedmann wystosowali do P. Ministra handlu zapytanie w sprawie uwolnienia br. Weichs-Głona od tajemnicy urzędowej.

P. Minister handlu dr. Schuster podał do wiadomości, że br. Weichs-Glon przed kilku dniami zgłosił się telefonicznie do prezydium Ministerstwa handlu, prosząc o upoważnienie do publicznego ogłoszenia oświadczenia, że w latach 1909, 1910 i 1911 przedstawiciele „Canadian” zgłaszali się u niego i obiecując daleko idące koncesje, prosił o koncesję dla „Canadian Pacific” na przewóz emigrantów do Ameryki. To żądanie Weichs-Głona Ministerstwo handlu odrzuciło, podając mu do wiadomości, że podobną prośbę musi wnieść na piśmie. Na to br. Weichs-Glon zjawił się osobiście w biurze prezydium Ministerstwa handlu, gdzie z nim spisano protokół. Jak z tego protokołu wynika, br. Weichs-Glon oświadczył, że dziś nie może powiedzieć, co było za temi słowami „daleko idące koncesje”, bo odrzuciwszy z góry żądanie reprezentantów „Canadian” w sprawie nadania koncesyj, nie interesował się bliżej temi koncesjami. Wagę zaś przywiązuje do tych słów z tego powodu, iż wynika z nich, jak bardzo „Canadian” zależało na otrzymaniu koncesyj na przewóz emigrantów, jak ze swej strony Towarzystwo to obiecywało daleko idące koncesje.

Dalej P. Minister oświadczył, że o zwolnieniu br. Weichs-Głona z tajemnicy urzędowej niema mowy, bo zwolnienie takie przewidziane jest tylko w procesie. Zresztą w sprawie „Canadian” niema żadnego aktu, który byłby tajny.

Szef sekcji Riedl szczegółowo przedstawił linię wytyczną, którą się kierował

w swej polityce żeglugi i zakończył oświadczeniem: „Pierwszą moją czynnością urzędową po objęciu kierownictwa sekcji żeglugi, było uniemożliwienie planu, by także „Lloyd austriacki” nie wszedł w stosunki z niemieckim biurem „Poolu”, a wszystko to, co mi zarzucają, ogranicza się do tego, że odważyłem się bronić interesów żeglugi austriackiej przed wyżyskiem ze strony kartelów zagranicznych”.

P. Ellenbogen zapytał, czy prawdą jest, co mu doniesiono prywatnie, że okręty „Canadian” były jak najgorsze i że „Canadian” ofiarowało tajemnie Rządowi znaczną sumę, którą przelano do funduszu dyspozycyjnego.

P. Minister dr. Schuster i szef sekcji Riedl oświadczyli, że od „Canadian” żądano takiego samego bezpieczeństwa na okrętach, jak od wszystkich innych Towarzystw żeglugi, że pozwolenie na przewóz emigrantów Towarzystwo każde, mimo koncesje, musi co roku odnawiać i że Towarzystwa te są poddane postanowieniom ustawy emigracyjnej.

P. Minister dr. Schuster podał następnie, że co do doniesień, jakoby „Canadian” wpłaciło jakąś sumę do funduszu dyspozycyjnego, jest upelnomocniony imieniem Rządu z całą stanowczością oświadczyć, że w tem doniesieniu niema ani słowa prawdy i że z taką propozycją żadne Towarzystwo nigdy nie wystąpiło.

W odpowiedzi na pytanie p. Dulibica P. Minister oświadczył, że oficjalnie nie wie o jakiejś liście posłów, którzy mieli interweniować w sprawie „Canadian”.

Co do doniesienia, jakoby dwaj funkcyjnarzy Ministerstwa handlu pozostawali w karygodnym porozumieniu się z „Canadian”, to P. Minister na podstawie szczegółowych informacji musi oświadczyć, że niema najmniejszych podejrzeń w tym kierunku.

P. D i a m a n d przedstawił szczegółowo rozpoczętą na wiosnę w r. 1908 emigrację do Brazylii. Wówczas hr. Le Hon wygłosił we Lwowie odezwy o pożytku emigracji robotników galicyjskich do Ameryki południowej. Utworzono we Lwowie biuro wychodźcze, na którego czele stanął starosta s. p. Reichelt. Oświadczone, że przewóz jest bezpłatny. Jeden ze współpracowników *Kuryera Lwowskiego* odbył taką podróż, a następnie w piśmie tem opisał swe spostrzeżenia. — Emigrantom oświadczone, że nie nie będą płacić, że otrzymają bezpłatnie wikt podczas całej podróży, ale zaraz na początku emigracji nie otrzymali jedzenia przez 12 godzin. Z Tryestu emigranci odpłynęli na statku „Zofia Hohenberg”, linii Austro-Americana”. Po drodze otrzymali niepokojące wiadomości o Brazylii. Chcieli wysiąść na ląd, ale kapitan oświadczył, że podróżni III klasy mogą wysiąść tylko u celu podróży. — W Brazylii ludzie ci, którzy byli przyzwyczajeni do stosunków najgorszych, ujrzeli taką nędzę, że przejął ich lęk. Przrzeczono im poprawę stosunków, ale spełnienie tego przrzeczenia okazało się niemożliwe. Skutkiem tego było to, że ludzie ci nie rozpo-

czeli pracy i po 17 dniach głodowania i Brazylii dotarli do Kurytyby, gdzie zajął się nimi konsul austro-węgierski i zmusił Towarzystwo brazylijskie do odesłania ich z powrotem do Europy. Ludzie ci, wracając do kraju, byli w parlamencie i przedłożyli dwie flaszki wody, jaką dawano im do picia na okręcie. Był to płyn ciemno-żółty. Oddano tę wodę ówczesnemu P. Ministrowi handlu dr. Weiskirchnerowi, by poddał ją zbadaniu.

P. Minister spraw wewnętrznych bar Heinold przedłożył następnie spisany na życzenie subkomitetu dnia 24 bm. w dyrekcji policji w Wiedniu protokół z Arturem Grünhutem. Grünhut jest rodem z Wiednia, bez zajęcia, a zeznaje w tym protokole, że ogłoszony dnia 19 bm. w *Arbeiter Zig.* list jego z powodu opuszczenia niektórych słów, a dodanie innych, jest niedokładnym przedrukiem listu jego z sierpnia br., jaki wysłał w sprawie „Canadian” do pewnego zaprzyjaźnionego profesora zagranicą. Kopię listu przesłał do Ministerstwa handlu, oryginał zaś skradziono mu przy końcu sierpnia. W liście tym przytoczył podsłuchaną w hotelu rozmowę dyrektorów „Canadian”, nie jest jednak w stanie wymienić nieznanego mu właściciela dóbr z Bukowiny, który wraz z nim siedział w hotelu „Bristol” przy stole. Spotkawszy się ze znajomym oficerem prosił go, aby doniósł o tem Ministerstwu wojny. Na razie nie może podać, czy ów oficer zawiadomił Ministerstwo wojny wcześniej o treści owej rozmowy, czy też wcześniej wpłynęło do Ministerstwa wojny jego — Grünhuta — pismo o tej rozmowie. Uczynił to w tem przekonaniu, że działalność „Canadian” przynosi szkodę interesom Państwa, głównie na polu wojskowym. W rozmaitych pismach wiedeńskich rozpoczął kampanię przeciw „Canadian”. Kampania ta była zwrócona także przeciw wszystkim Towarzystwom żeglugi, zajmującym się przewozem emigrantów. D. 13 kwietnia wniósł Grünhut pierwsze podanie do Ministerstwa wojny i wskazał w niem na szkodliwą działalność „Canadian” na polu wojskowym. Potem kilkakrotnie powtarzał swe doniesienia pisemne, a również informował o tej szkodliwej działalności „Canadian” rozmaite osoby. Osób tych jednak wymienić nie chce. Faktem jest, że celem zebrania dowodów przeciw Tow. emigracyjnemu czynił rozmaite dochodzenia, a nawet sam przyłączył się do jednego z transportów. Grünhut w protokole przeczy, by zwracał się z podaniami do Kancelarii Gabinetowej, lub do Kancelarii wojskowej Najd. Areyks. Franciszka Ferdynanda. Twierdzi jednak, że za zastanowieniem ataków, pośrednik, którego wymienić na razie nie chce, ofiarowywał mu order, przyczem powiedział, iż czyni to na polecenie szefa sekcji Riedla.

Jedna z osób zaufanych Altmanna na polecenie i imieniem Altmanna zwróciła się do rodziny Grünhuta, aby ona nakłoniła go do zaniechania kampanii przeciw „Canadian Pacific” i usunięcia aktów, które posiada, a otrzyma za to miliony, pod warunkiem a-toli, że Grünhut na pół roku wyjedzie z Europy. Grünhut propozycji tej nie przyjął. Co

35)

WIDMO.

(GEORGES OHNET: „LE REVENANT”).

V.

(Ciąg dalszy).

Ksiądz de Postel przypominał sobie ostatnie chwile Marcellego de Grébant i polecenia, jakie mu on dawał zanim skonał na jego ręku: „Pamiętaj, powiedz Janowi, jeżeli go jeszcze kiedy zobaczysz, że mała Eliza jego jest córką. Urodziła się jeszcze przed ową fatalną chwilą, gdy zdradziłem jego przyjaźń. Jest to dla mnie jedyna szansa przebaczenia”. I na poparcie tych słów, konający wręczył przyjacielowi pakiet listów, dodając: „Dowód tego, co mówię, jest w tej korespondencji. Nie otwieraj tego pakietu i nie dawaj go tylko w razie konieczności. Lecz pamiętaj, że w tych papierach leży nieco mojej rehabilitacji”. Ksiądz umieścił w starej szafce, stojącej w oratorium naprzeciw ołtarza, pakiet listów, poźółkłych teraz, związanych czarną wstążką. Drzemały tam, te listy miłosne, liście opadłe z drzewa młodości, zeschnięte i pogardzone, ale pomiędzy ich kartkami prawda żyła dotychczas.

W skutek rozmowy z Elizą, wydało się księdzu de Postel najpierwszą koniecznością rozmówić się z panią de la Tour d'Avon o przykrej sytuacji, jaką córce stworzyła. Nie będzie łatwo przystąpić do tego przedmiotu. Lecz ksiądz de Postel, który nie obawiał się wyklądać ewangelicznej prawdy dzikim z antypodów, nie powinien się cofać przed dumną Betsy.

Poszedł więc na ulicę Varenne rano, około jedenastej. Była to chwila, gdy księżna przed śniadaniem, zajmowała się zarządem swego domu. Przyjmowała swego kuchmistrza, p. Sauvaget, aby omówić z nim menu na jutro, krawczynię i inne osoby dostarczające jej przedmiotów toaletowych. Miała zwyczaj być ubraną i uczesaną codziennie od samego rana, jako higieniczne przyzwyczajenie. Ksiądz de Postel kazał się zaanonsować i natychmiast został przyjęty w gabinecie na pierwszym piętrze, służącym do poufnych odwiedzin.

P. Sauvaget, w białej płóciennej kurtce, stał przed księżną z papierem w ręku. Kuchmistrz nie był zadowolony, marszczył swoje gęste brwi i cały biało ubrany, wyglądał jak rozgniewany arlekin.

— Księżna pani, menu ogłoszone w dziennikach, nie zawierają potraw stosownych na stół księżnej pani! To fuszerka! czysta fuszerka! Jedzenie restauracyjne! Falszowane wymysły! Co by się stało z kuchnią francuską, gdyby ludzie dobrego smaku dali się złapać na podobne ochłapy?

— Tak, panie Sauvaget. — odrzekła śmiejąc się księżna. — Pan bo jesteś klasykiem! Brillat-Savarin i Grimad de la Reynière są twoimi prorokami! Ach zrobisz mi w każdym razie te turbany z flondry, które ci wskazałam...

— Dobrze, księżna pani! Będę posłuszny! Z bolem serca! Ale usłucham księżnej pani!

— I proszę obiecać przed księdzem de Postel, że nie wpakujesz pan sobie różną w serce, jak wasz praszczur, Vatel... Żegnaj, panie Sauvaget, wierz, że oceniam twoje usługi, ale jestem trochę fantastą...

Kuchmistrz odszedł, potrząsając głową ze smutkiem. Księżna posadziła księdza de Postel obok siebie i rozbawiona zamachem stanu kulinarnym:

— Co was sprowadza, kochany księże? Czy mogę przydać się na co księdzu?

— Bez wątpienia, kochana księżno.

— A jak?

— Słuchając mnie z cierpliwością i przychylnością.

— Proszę! Co za wstęp uroczysty! Bardzo mi więc ksiądz dokuczył?

— Obawiam się,

— O co chodzi?

— O córkę pani, Elizę.

— Och! Och!

Wzrok księżnej stał się ostry. Fizjonomia jej się zmieniła. Stała się inną i prawie nieprzyjazną.

— Proszę mówić. Słucham.

— Księżno — zaczął ksiądz nieustraszoną — wiem o planach pani co do małżeństwa córki. To ma znaczyć, że potępiam je z całej siły i pragnę namówić panią, aby ich zaniechała.

— Proszę! Oto co się nazywa krótko i węzłowato! W trzech słowach ksiądz wszystko powiedział: wyjaśnił, wyrezonował i zakończył.

— Cóż pani na to odpowiada?

— Będę tak samo treściwa, jak ksiądz.

Zadecydowałam to małżeństwo. Dojdzie do skutku.

— Nawet, jeżeli ma przynieść nieszczęście Elizie?

— Nie czyni się nigdy kobiety nieszczęśliwą bez jej woli.

— A zatem, pani ma nadzieję, że córka pani zgodzi się na związek, który pod każdym względem podoba jej się nie może...

— Jestem przekonana.

— A ja jestem pewny, że przeciwnie.

— Ona to ojcu powiedziała?

— Nie dawniej, jak wczoraj wieczorem.

— Jest bardzo śmiała, a ksiądz...

Zmieniła ton, westchnęła, wygładziła zmarszczenie brwi królewskich i zaczęła się śmiać:

— Ksiądz jest zawsze ten sam: gotów na męczeństwo! Ale na szczęście nie znajduje się już ojciec pomiędzy dzikimi! Nie będę ojca torturować! Jednakże, proszę mi powiedzieć, do czego ojciec się miesza?

— Do tego, co mnie obchodzi, zdaje mi się.

— Bardzo źle ojcu się wydaje. Moja córka naopowiadała niedorzeczności i ze swoją pełną apostołską zapamiętałością ojciec uwierzył bez zastanowienia.

— Jako, bez zastanowienia? Czyż trzeba dużo rezonować, żeby się spoztrzedz, że ten, w którym pani się zaślepiła...

— Księżno de Postel, oto znowu się zapalasz!

— Ależ księżno...

— Ależ księżno de Postel, niema ksiądz przecież pretensji rządzenia moim domem i narzucania mi postanowień!

— Dalby Bóg!

— Tak wszystko by szło lepiej, nie prawdaż? A moja córka w dalszym ciągu flirtowałaby z głupcem takim, jak ten Luu dwik Courcyer, który zupełnie byłby na miejscu w jakim zarządzie, ale wcale nie pośród mojej rodziny. Panna de la Tour d'Avon nie jest urodzona dla syna pełnomocnika, bez majątku...

— Ale jest urodzona dla awanturnika, bez majątku, a przytem bez zasad moralnych?

— O kim ksiądz mówi, jeżeli żaska?

Księżna bardzo błada podniosła się i patrzyła na księdza de Postel z góry wzrokiem, którego wyraz był wysoce oniemiałający.

Ale ksiądz powziął postanowienie i nie cofnął by się w tej chwili, gdyby nawet stał przed samym Papieżem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

do ustępu w jego liście, że był przygotowany na wszelkie ewentualności, zapewniwszy sobie większość komisji socjalno politycznej, odmawia wyjaśnień. W końcu oświadcza, że nigdy nie żył jako mąż zaufania Ministerstwa wojny.

Koniec posiedzenia komisji był tajny. Odczytano na niem notę policyjną moralności Grünhuta.

Dzisiaj zebrała się komisja o godzinie 3 po południu.

Wiedeń. Komisja obradująca nad reformą ustawy górniczej odbyła między 22 a 24 b. m. szereg posiedzeń. Z 17 głównych referatów przyjęto 11, a oprócz tego przyjęto kilka pobocznych referatów.

Sprawy krajowe.

(Melioracje pastwisk gminnych).

□ Na koszt pięciomilionowego funduszu, utworzonego ustawą państwową z roku 1909 na popieranie chowu bydła i na podniesienie stanu bydła przeprowadza obecnie Wydział krajowy roboty przy melioracji pastwisk gminnych w następujących gminach:

1. W P a r c h a c z u, powiatu sokalskiego 370 morgów kosztem 153.500 kor.

2. W B e s k u, powiatu sanockiego, 440 morgów kosztem 74.802 kor.

3. W D m y t r o w i e, powiatu kamionieckiego, 289 morgów pastwiska torfowego, kosztem 139.200 kor.

4. W D o l i n i e, powiatu dolińskiego, 580 morgów kosztem 218.900 koron, ale w r. b. zostały roboty wstrzymane z powodu oporu stron interesowanych.

5. W W y c i a ż a c h, powiatu krakowskiego, 59 morgów kosztem 13.840 kor.

6. W S o k o l n i k a c h, powiatu tarnobrzckiego, 283,5 morgów kosztem 115.000 koron.

7. W N i e m s t o w i e, pow. cieszanowskiego, 219 morgów kosztem 96.300 kor.

8. W C z u k w i, powiatu samborskiego, 430 morgów kosztem 174.550 koron.

9. W W y s z a t y c a c h, powiatu przemyskiego, 378 morgów kosztem 150.500 kor.

10. W S y n o w ó d z k u w y ż n e m, powiatu stryjskiego, 377 morgów kosztem 136.474 koron.

11. W C z e b i ś n i c y, powiatu jasielskiego, 63 morgów kosztem 35.000 kor.

12. W R z e c h o w i e, powiatu mieleckiego, 29,5 morgów kosztem 13.648 kor.

Nie rozpoczęto dotąd robót z powodu przeszkód natury prawnej lub technicznej przy melioracjach pastwisk, na które Ministerstwo rolnictwa przyznało już zasiłki państwowe:

W Starym Samborze, gdyż gmina wydzierżawiła pastwiska dla ewiczeń wojskowych; w Wierzbosławicach, pow. tarnowskiego, ponieważ roboty mają być wykonane razem z projektowaną budową kanału w Josefisdorfie, pow. mieleckiego z powodu oporu gminy; w Wólce mędrzechowskiej, pow. dąbrowskiego, ponieważ roboty mają być wykonane równocześnie z innym projektem melioracyjnym; w Kupiczewi, pow. żółkiewskiego, ponieważ nie przeprowadzono postępowania wodno-prawnego; w Skawinie, pow. wielickiego, z powodu nieprzeprowadzenia postępowania wodno-prawnego; w Strzelcach wielkich, pow. brzeskiego, z powodu, iż roboty te wykonane być mają równocześnie z innym projektem melioracyjnym; w Mikołajowie nad Dniestrem, pow. żydaczowskiego, z powodu wydzierżawienia pastwiska dla ewiczeń wojskowych i w Reichsheimie, pow. mieleckiego, gdyż projekt opracowuje kraj. Komisja agrarna.

Ministerstwo rolnictwa nie powzięło natomiast dotychczas decyzji w sprawie przedłożonych przez Wydział krajowy projektów melioracji pastwisk gminnych w Lityni, pow. drohobyckiego i w Rzeszynie polskiej, pow. lwowskiego.

W r. 1912 i 1913 opracowało krajowe Biuro melioracyjne 12 nowych projektów melioracji pastwisk gminnych, które przedłożone zostaną Ministerstwu rolnictwa, w r. b. zaś zarządził Wydział krajowy wykonanie zdjęć dla opracowania dalszych projektów melioracji pastwisk gminnych w 4 miejscowościach.

KORESPONDENCJE.

Wiedeń, 27 października.

(Cesarz Wilhelm w Schönbrunnie. — Odwiedziny rumuńskiego następcy tronu).

(aw) Przyjazd cesarza Wilhelma do Wiednia był bardzo pożądany. Stwierdził on niezbitcie, że oficjalna polityka Niemiec nie ma nic wspólnego z kampanią prasową, prowadzoną od jakiegoś czasu w państwach Rzeszy niemieckiej przeciw trójprzymierzu.

Pobył cesarza Wilhelma w Konopischt i bezpośrednio potem następująca wizyta jego w Schönbrunnie nabrały w tych warunkach niejako znaczenia dokumentu usuwającego wszelkie wątpliwości w stałości sojuszu Monarchii, których dotrzymanie leży zarówno w interesie Austro-Węgier, jak Włoch i Niemiec.

Mimo dnia mglistego i grożącego ustawicznie deszczu powitał Najj. Pan na dworcu kolejowym Swego gościa osobiście. Dworzec kolejowy w Penzing zamieniono w przepiękny ogród. Ciepłarnie dworskie dostarczyły krzewów i kwiatów, każdy słup przystrojono festonami, każdy zakątek budynku i hali przemieniono w kwitnące gaje złocieni i róż. W medalionach umieszczono herby obu Państw. Przed dworcem ustawiono namiot wybity purpurowym adamaszkiem, gdzie zgrupowali się Najd. Arcyksiążęta, Dwór i poselstwo niemieckie.

Najj. Pan wystąpił w mundurze niemieckiego generała piechoty ze wstęgą orderu Czarnego Orła. Najd. Arcyksiążęta przybrani byli również w niemieckie mundury.

Na kilka minut przed 11-tą zgłoszono zbliżanie się pociągu dworskiego. Orkiestra kompanii honorowej 16 p. p. węgierskiej zagrała hymn niemiecki, a Najj. Pan stanął tuż przy torze kolejowym. O dwa kroki przed Osobą Monarchii zatrzymano wagon salonowy, z którego wyskoczył rażno cesarz Wilhelm w mundurze generała armii austriackiej.

Przywitanie Monarchów było nader serdeczne. Cesarz powitał również Najd. Członków Dworu i ich otoczenie. Przedstawiono mu następnie przydzielonych do jego boku: Inspektora armii Franka, dywizyonera Brudermanna i adjutanta Horthy, poczem udali się obaj Monarchowie do Schönbrunna.

Publiczność zgromadzona nader licznie po obu stronach drogi witała przejeżdżających gromkimi okrzykami. Opoślad skrzętu do Zamku wypadł z tłumu jakiś młody robotnik i wrzucił przez otwarte okno półowozu dworskiego pismo ułożone na cześć Gościa Najj. Pana.

W Rezydencji odbyło się przywitanie Cesarza z Najd. Arcyksiężniczkami, a o godzinie 1 śniadanie podane w małej Galerii zamkowej. Obok Cesarza Wilhelma zasiadł przy stole po prawej jego stronie hr. Berchtold. Zaraz po śniadaniu wyjechał Cesarz Wilhelm do miasta i poskładał karty u tych Najd. Arcyksiążąt, którzy brali udział w przyjęciu, a także i u hr. Berchtolda.

Po trzeciej odwiedził Cesarz ambasadora niemieckiego hr. Tschirschkyego, gdzie zaproszono także P. Ministra spraw zagranicznych, którego Cesarz zaszczylił dłuższą rozmową. Odwiedziny w pałacu przy Metternichgasse trwały przeszło dwie godziny. Po powrocie do Schönbrunna przyjął Cesarz Wilhelm Najj. Pana w swych apartamentach. Monarchowie spędzili dłuższy czas razem na ożywionej rozmowie. Przed ósmą zasiadło szczerpłe grono zaproszonych do obiadu Familijne, podanego w tzw. apartamentach Antoinetty, a o godz. 9 opuścił cesarz Wilhelm Schönbrunn i udał się z powrotem do Poczdamu.

Z okazji przyjęcia godności członka honorowego austr. Klubu myśliwskiego zjawiła się u Cesarza Wilhelma deputacja tego klubu celem wręczenia mu odznaki klubowej. W toku rozmowy informował się Cesarz żywo o stanie myślistwa i zwierzyzny w Monarchii, wyraził przytem najwyższe zadowolenie z przebiegu polowania w Konopischt, gdzie padło blisko 7000 sztuk różnorakiej zwierzyzny. Cesarz obiecał również wziąć udział w najbliższej wystawie trofeów myśliwskich.

* * *

Pociąg dworski Cesarza jest ostatnim wyrazem wygody i komfortu. Składa on się z 6 wagonów. Największy z nich służy wyłącznie cesarzowi i ma 20 m. długości a 4 m. szerokości. Znajdują się w nim sypialnia z łazienką i ubieralnią i salon. W drugim przyległym wagonie mieści się jadalnia, w dalszych przedziały dla otoczenia i służby i osobny przedział dla ulubionych jamników cesarskich: „Waldla“ i „Hesla“.

Salon cesarski wyłożony jest drzewem odwiecznego cedru libańskiego, pamiętającego bodaj czy nie czasy biblijne, a podłoga jego wyrobiona jest z czarnego drzewa słupów mostu, zbudowanego jeszcze przez legiony Juliusza Cezara na Renie.

* * *

Wizyta cesarza Wilhelma ma w chwili obecnej znaczenie aktu politycznego. Zmienne stosunki na Bałkanie wymagają nowej orientacji. Sprawa albańska nie jest jeszcze rozwiązana. W tych warunkach jest każde stwierdzenie siły i ciągłości przymierza Austro-Węgier z Niemcami objawem dodatnim, jest także rękojmią pokoju. Dla ukształtowania się przyszłych stosunków Monarchii jest niemniej korzystnym fakt odwiedzin rumuńskiego następcy tronu wraz z małżonką i dziećmi, którzy byli gośćmi Najj. Pana w Burgu.

Austro-Węgry otaczały zawsze Rumunię najżywszą sympatią i spoglądały z zadowoleniem na jej rozwój państwowy i gospodarczy pod mądrymi rządami króla Karola. Ta sama wypróbowana przyjaźń łączyła oba Domy panujące, a nowym jej dowodem jest bytność przyszedłego władcy Rumunii w Wiedniu, witana przez koła polityczne z szczerą gościnnością i zadowoleniem.

Z pod berła rosyjskiego.

(Duma. — Wywiad z ministrem Sazonowem).

W pałacu Taurydzkim zebrali się wczoraj posłowie na dalsze obrady. Echo sprawy Bejlisa zabrzniało i tutaj donośnym echem przy omawianiu interpelacji, wniesionej przez kadetów, a dotyczącej ucisku prasy w ogólności, przedewszystkiem w odniesieniu do rozprawy kijowskiej.

P. Miliukow uzasadniając interpelację, podniósł, że ucisk prasy osiągnął teraz rekord. W sprawie Bejlisa przez rozmaite konfiskaty usiłuje się ukryć przebieg procesu przed publicznością. Prasa spełnia tylko swój pełen odpowiedzialności obowiązek informując publiczność. Rząd przestał być bezpartyjny. Obowiązkiem posłów do Dumy jest zabranie głosu w sprawie procesu kijowskiego i zajęcie stanowiska w tej kwestyi, która wobec całego świata cywilizowanego okrywa Rosyję hańbą.

Przewodniczący przywołał mowę do porządku. (Oklaski w centrum i na prawicy).

P. Miliukow stwierdził dalej, iż wszystko przemawia za tem, iż między złodziejami i włamywaczami, a posłem do Dumy Zamysłowskim istnieje ścisły związek. (Wrzawa i protesty na prawicy, oklaski na lewicy).

Przewodniczący wezwał mowę do porządku.

P. Puryszkiewicz oświadczył: Uczciwe nazwisko posła Zamysłowskiego stoi wyżej, aniżeli wszystkich pacholców żydowskich. (Oklaski na prawicy). Mowa widzi w interpelacji ukryte usiłowanie wtargnięcia w kompetencję sądu. Należy pozostawić sądowi zupełną niezawisłość. Rosyja nie jest Francją i nie da sobie narzucić drugiej sprawy Dreyfusa przez proces Bejlisa.

Przemawiał jeszcze październikowiec Benningsen, poczem nagłose interpelacji przyjęto wszystkimi głosami przeciw głosom prawicy. Samą interpelację zaś przyjęto 149 głosami (październikowcy i kadeci), przeciw 106 (nacyonalisci i prawica).

Wynik głosowania dał chyba rządowi wiele do myślenia: mimo wszelkie zabiegi i przemożne wpływy przy ostatnich wyborach stosowane, Duma w znacznej stosunkowo części znalazła się w obozie opozycyjnym i niejednego jeszcze figla wypląta w oczach Europy rządowi, który, acz w obrębie słupów granicznych rosyjskiego imperyum, dla taniej popularności, głosi specjalnie rosyjskie, szowinizmem mocno podlane hasła, jednak w oczach Europy pragnąłby być posądzony o zachodnią kulturę.

* * *

Russkoje Slovo ogłasza następujący wywiad z ministrem spraw zagranicznych Sazonowem: Podróż moja do Paryża i Berlina nie miała żadnego specjalnego charakteru, nie została spowodowana żadną koniecznością, gdyż żadne powody polityczne nie zmuszały mnie do podróży.

Pobył mój we Francji dał mi sposobność odwiedzenia stolicy tego kraju i rozmawiania z mężami stanu. Rozmowy moje z prezydentem ministrów i ministrem spraw zagranicznych umożliwiły mi stwierdzenie uczucia żywego zadowolenia co do zupełnej zgody obustronnych zapatrywań. Wymiana zdań w Paryżu ponownie wykazała harmonię, charakteryzującą stosunki francusko-rosyjskie.

W powrocie przez Niemcy miałem sposobność odwiedzić Berlin, rozmówić się z niemieckimi mężami stanu, wymienić zdania z kanclerzem Bethmannem-Hollwegiem i podsekretarzem Zimmermannem. Omawiano ogólne położenie w Europie. Rozmowy z kanclerzem państwa wywarły na mnie bardzo przyjemne wrażenie, dały mi możność stwierdzenia, że polityka niemiecka dąży do tego samego celu, co rosyjska, mianowicie do utrzymania pokoju europejskiego, pokoju na Bałkanach, jakoteż utrzymania terytorjalnego status quo posiadłości azjatyckich Turcji.

Rozmowy berlińskie wykazały, że celem utrzymania wymienionego wyżej status quo, Niemcy i Rosyja uważają za pożądane reformy w Azji mniejszej, odpowiednio do potrzeb lokalnych. Naturalnie osiągnięcie porozumienia rosyjsko-niemieckie oprze się na zgodzie obustronnych sojuszków i przyjaźni. Specjalnie rozmowy w Berlinie wykazały zupełną zgodność co do reform w Armenii.

Sądzę, że przy odpowiednim do interesów Turcji przychyleniu się do życzeń moarstw, zwłaszcza, że te życzenia nie tyczą

się zasady zwierzchnictwa sultana, zapewniły będzie pokój i porządek w obszarach tureckich; jeżeli przyjdzie także do reform w innych prowincjach azjatyckich, to Rosyja widzi w tem gwarancję uporządkowania stosunków w Azji mniejszej.

Co do kolei w Anatolii północno-wschodniej osiągnięto zgodę między Rosyją a Francją. W rokowaniach rosyjsko-tureckich w sprawach gospodarczych spodziewa się Rosyja dojść do porozumienia. Co do położenia na Bałkanach spodziewa się minister, że państwa bałkańskie, mimo ubolewania godnego antagonizmu, rozumieją znaczenie przyjaźni i sąsiedzkich stosunków.

Minister reasumuje wyniki przesilenia bałkańskiego w tym duchu, że konferencja londyńska jeszcze nie wypełniła wszystkich zadań, gdyż wyłaniają się nowe kwestye. Minister zakończył uznanie dla konferencji londyńskiej, dla Greya i wyraził przekonanie, iż ostateczne rozstrzygnięcie niezadowolonych spraw znaczenia międzynarodowego nie wywoła żadnych poważniejszych trudności i umożliwi pogodzenie interesów i praw interesowanych stron.

KRONIKA.

Lwów, 29 października.

Kalendarz.

Czwartek (30 października):

Klaudjusza. — Przemysława. — Osy pr.

Wschód słońca o godzinie 6:11 rano, zachód słońca o godzinie 4:06 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 20 stopni Cel.

— Najd. Arcyksiążę Maks zapisał się wczoraj jako zwyczajny słuchacz na wydział prawniczy Uniwersytetu lwowskiego.

— JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia.

— Z c. i k. armii. Przeniesieni zostali: oficyalowie prowiantowi: Rudolf Rudolf z Rzeszowa do Wiednia, Włodzimierz Pretorius z Poli do Lwowa i Jarosław Petz ze Lwowa do Josefstadtu; akcesista prowiantowy Tadeusz Borodziej z Serajewa do Rzeszowa; starsi oficyalowie zbrojowni artylerji: Wacław Pawlovsky z magazynu zbrojowni artylerji w Krakowie do fabryki amunicji w Wöllersdorfie i Józef Šandera z magazynu zbrojowni artylerji w Przemyślu do takiegoż magazynu w Josefstadzie; oficyalowie zbrojowni artylerji: Józef Kuba z Budapesztu do Lwowa i Jan Ungeheuer z Przemyśla do Hostiwitz; akcesisci zbrojowni artylerji: Adam Müller z Wöllersdorfu do Lwowa i Wincenty Mottl z Blumau do Przemyśla; starsi oficyalowie registry: Hipolit Jasiński z komendy VIII. korpusu do komendy I. korpusu i Fryderyk Frank z komendy I. korpusu do Ministerstwa wojny; starszy wermistrz budownictwa wojskowego Franciszek Mally z oddziału budownictwa wojskowego I. korpusu do takiego oddziału IX. korpusu.

— Wydział krajowy galicyjski otrzymał na wystawie budowlanej w Lipsku złoty medal.

— Cykl wykładów ekonomiczno-administracyjnych w Tow. politechnicznym we Lwowie. Wydział „Polskiego Towarzystwa politechnicznego“ urządza w roku bieżącym obok szeregu wykładów technicznych, także jakowąś „Cykl wykładów z dziedziny ekonomiki stosowanej i administracji przedsiębiorstw przemysłowych i zakładów publicznych, pragnąc dać inżynierom naszym i szerszym kołom społeczeństwa możność zapoznania się z najważniejszymi dziedzinami praktyki gospodarczej i administracyjnej w szeregu wykładów, dla których udało się Towarzystwu pozyskać prelegentów, zajmujących się specjalnie odnośnymi działami od dłuższego czasu. Wykłady rozłożone będą na dłuższy przeciąg czasu i odbywać się będą zwykle we środy o godz. 7 wieczorem w sali własnej Tow. politechnicznego.

Otwarcie cyklu nastąpi 12 listopada wykładem prof. Politechniki dr. Kostaneckiego: „Przedsiębiorca i przedsiębiorstwo w świetle nowszych badań“. Potem nastąpią odczyty pp. prof. Hauswolda, Obmińskiego, Rotherta, Syroczyńskiego, Suchowiaka, pp. inż. dyr. Bielskiego, Zieleniewskiego, Sokolnickiego, Tomińskiego, Łozińskiego i innych z najważniejszych w obecnej chwili działów ekonomiki przemysłowej, górniczej, miejskiej, z organizacją, administracją, kalkulacją i t. p. Członkowie Towarzystwa będą mieli wstęp wolny na wykłady, nienależący do Towarzystwa będą w miarę możności dopuszczani pod warunkami, które wydział poda w *Czasopiśmie technicznym* i dziennikach.

— Ćwiczenia retoryczne w szkołach średnich. Wobec odzywających się ostatnimi czasy coraz częściej głosów z życzeniem, by już w szkołach średnich pracowano nad wyrobieniem swady u młodzieży, widział się P. Minister oświaty zniewolony specjalnym

do władz szkolnych okólnikiem ponownie i gorąco zaleci zawarte w nowych planach naukowych gimnazjów i szkół realnych wskazówki w tej sprawie. Wedle planów naukowych ma się już w klasach niższych rozpoczynać metodyczne ćwiczenia wymowy przez poprawne wygłaszanie wyczerpanych na pamięć ustępów przeobrażonego materiału naukowego, w klasach zaś wyższych mają być już przedsięwzięte próby swobodnego przemawiania. Nietylko zresztą na lekcjach języka ojczystego, lecz także na innych lekcjach, zwłaszcza historii i religii ma się kłaść nacisk na zwięzłość i pod względem językowym poprawne wyrażanie myśli. Jakkolwiek na specjalne popisy retoryczne trudno znaleźć-by czasu, winno się w ramach dzisiejszego programu nauk zwłaszcza w klasach wyższych dawać uczniom sposobność, by wypróbowali swą wprawę oratorską, przemawiając na temat przy pomocy nauczyciela wybrany. Rzeczą będzie nauczycieli dołożyć starań, by te ćwiczenia krasomowe, wsparte lekturą arcydzieł retorycznych, dzięki odpowiedniej metodzie, tak rzeczowo, jak i co do formy wypadły jak najlepiej. Dla nabycia większej łatwości w wymowie byłoby pożądane, by nauczyciele urządzali poza godzinami nauki obowiązkowe zebrania kółek dla ćwiczenia się w czytaniu, wygłaszaniu i przemawianiu, co zwłaszcza w internatach szkolnych nie powinno napotkać na trudności.

— **Uroczystość zaprzysiężenia** nowo zaciętych żołnierzy garnizonu lwowskiego odbędzie się w sobotę, dnia 1 listopada b. r.

— **Otwarcie ekspozytury pocztowej Lwów 5 — Giełda zbożowa.** Z dniem 1 listopada b. r. otwarta zostanie ekspozytura pocztowa w budynku Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, z urzędową nazwą „Lwów 5 — Giełda zbożowa“. Urząd ten funkcjonować będzie jako ekspozytura urzędu pocztowego Lwów 5 i przyjmować będzie zwykłe i polecone przesyłki listowe, tudzież przyjmować i wydawać będzie telegramy i pośredniczyć w rozmowach telefonicznych.

— **Przeniesienia na kolejach państwowych.** Antoni Lang, komisarz budowy i zastępca naczelnika sekcji konserwacji w Zagórze, przeniesiony do Turki nad Sanem w tymczasowym charakterze naczelnika; Bronisław Sawicki, komisarz budowy w sekcji konserwacji w Jarosławiu, przeniesiony do Zagórze jako tymczasowy zastępca naczelnika sekcji; Herman Meth, inspektor i naczelnik sekcji konserwacji w Zagórze, przeniesiony na własną prośbę do oddziału III. dyrekcyj we Lwowie.

— **W sprawie projektowanej noweli** do ustawy pensyjnej dla urzędników prywatnych wyjechała do Wiednia deputacja Towarzystwa wzaj. ubezpiecz. urzędników pryw., złożona z ks. Pawła Sapiehy, posłów dr. Adama i Hudeca, oraz dyrektora Bala, aby czynnikom parlamentarnym i urzędowi przedstawić życzenia urzędników prywatnych naszego kraju.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada gminna miasta Starego Sambora, w pełnym komplecie zebrana, uchwałała jednogłośnie na posiedzeniu odbytym w dniu 27 października b. r. w uznaniu zasług położonych około rozwoju i podniesienia miasta udzielić p. Adolfowi Piaseckiemu, staroście w Starym Samborze, obywatelstwo honorowe król. woln. miasta Starego Sambora.

— **Budżet miasta Lwowa na rok 1914** według projektu, uchwalonego przez magistrat, przedstawia się następująco: I. Reprezentacja miasta przychód 1000 kor., rozchód 107.900 kor.; II. Administracja gminna przychód 511.773 kor., rozchód 1.818.594 kor.; III. Zarząd majątku gminnego przychód 3.755.487 kor., rozchód 2.022.777 kor.; IV. Bezpieczeństwo publiczne przychód 8700 kor., rozchód 636.024 kor.; V. Zdrowotność i aprowizacja przychód 296.231 kor., rozchód 375.923 kor.; VI. Instytucje kulturalne przychód 51.140 kor., rozchód 2.320.374 kor.; VII. Kwaterunek i pobór wojska przychód 132.543 kor., rozchód 212.131 kor.; VIII. Dobroczynność przychód 285.647 kor., rozchód 590.579 kor.; IX. Drogi, bruki, plantacje przychód 869.643 kor., rozchód 1.074.620 kor.; X. Kanalizacja miasta przychód 78.030 kor., rozchód 321.779 kor.; XI. Czystość miasta przychód 52.200 kor., rozchód 585.840 kor.; XII. Zarząd długów przychód 805.267 kor., rozchód 2.268.435 kor.; XIII. Rozmaite przychód 11.000 kor., rozchód 147.220 kor.; XIV. Podatki i opłaty 3.678.000 kor., rozchód 13.100 kor.; XV. Nadzwyczajne przychód 2000 kor. rozchód. — Razem przychód kor. 10.538.661 rozchód kor. 10.675.296. — Niedobór 136.635 koron.

— **Sekcja finansowa Rady m. Lwowa** uchwałała wczoraj na wniosek prez. Neumanna zakupić do Galerii miejskiej obraz przedstawiający św. Jadwigę, pendzla Męciny Krzesza, za 4000 kor.

— **Stacya biologiczna w Drozdowicach pod Gródkiem.** Na odbytym wczoraj posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika we Lwowie mówił prof. dr. Józef Nusbaum-Hilarowicz o Stacyi biologicznej dla badania wód krajowych, założonej nad jeziorem gródeckim. Budynek stacyi leży w dobrach Franciszka hr. Zamojskiego w Drozdowicach, na używanym przez niego gruncie,

a budowę jej umożliwiła subwencya Wydziału krajowego i dar Eustachego hr. Romera. Sprawą stacyi kieruje z ramienia Towarzystwa im. Kopernika prof. Nusbaum-Hilarowicz. Jak prelegent podniósł, stacye podobne istnieją już od dawna w innych krajach, posiadając wielkie znaczenie dla nauki i dla gospodarstwa. Krajowi naszemu przybywa nowa, bardzo potrzebna instytucja.

— **Na temat „Walka z wrogiem zdrowia“** dr. M. Jedliczka mówił będzie we czwartek, dnia 30 b. m., o godzinie 8 wieczorem w krajowym Towarzystwie pomocników przemysłu gospodnio-szynkarskiego (pasaż Hausmanna l. 7, II. p.). Wstęp bezpłatny.

† **Marya z Łodzia-Michalskich Zielińska**, małżonka Jana Kazimierza Zielińskiego, osoba wielkich przymiotów serca i umysłu, zmarła po dłuższej, bardzo ciężkiej chorobie, w naszym mieście wczoraj, w 56 roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek 31 b. m. o godz. 2 po południu, z domu przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego l. 96, na omentarz Łyczakowski.

△ **Nagły zgon.** W rzeczywistości przy ul. Słowackiego l. 5 zmarł dziś przed południem nagle 60 letni Józef Makowicz, urzędnik Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Powodem zgonu był udar serca.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: walizkę podróżną, torbę na akty, dwie książki i torbę podróżną, zawierającą nakrycie stołowe i pulares z drobną kwotą. (△) **Zgubiono:** pulares z kwotą 13 kor. 35 hal.; boa selskinowe; złotą bransoletkę ze złotą monetą dziesięciokoronową jako wisiorkiem.

(△) **Zamach obłąkanego.** Wczoraj wieczorem w rzeczywistości przy ul. Halickiej l. 10, rzucił się Jan Choma, właściciel biura sług, na swoją żonę i chciał ją zadusić. Na krzyk kobiety zbiegli się sąsiedzi i wezwali stójkowego. Wspólnymi siłami związane Chomę, bo jak się okazało dostał on napadu szału. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do szpitala powszechnego.

(△) **Zbłąkaną klacz** karą, źle odżywioną, schwytano na dworcu czerniowieckim i oddano komisarzowi II. dzielnicy.

(△) **Zamach samobójczy.** W jednym z domów przy ul. Inwalidów targnęła się dziś rano na swe życie 17-letnia Eugenia Kałowska, wypiszy znaczną ilość rozczynu chlorku. Pogotowie ratunkowe udzieliło desperatce pierwszej pomocy i pozostawiło ją w opiece domowej. Powodem zamachu samobójczego miała być sprzeczka z narzeczonym.

(△) **Kronika policyjna.** W handlu kapeluszy Floryana Seidlera przy pl. św. Ducha l. 10 spełniono wczoraj w nocy znacznieszą kradzież towarów. Szkoda wynosi około 700 koron.

Pulares z kwotą przeszło 55 koron, skradziony wczoraj w Rynku nieznaną z nazwiska kobiecie, złożono na policyi. Kobieta nie zauważyła kradzieży i odeszła, natomiast jeden z przechodniów spostrzegł kradzież i uciekającego do bramy złodzieja. Tam go przytrzymał, odebrał pulares, lecz złodziej wyrwał się mu z ręki i uciekł.

Aresztowano wczoraj woźnicę Maksa Stachla, który w ul. Kazimierzowskiej potrafił jakiegoś przechodnia i na dobytek obić go biczkiem za to, że nie ustąpił się z drogi.

Dziś rano włamał się złodziej do mieszkania stolarza Teofila Kalinowskiego przy ul. Na Zdrowie i skradł mu bieliznę i garderobę, wartości 200 koron, a współlokatorowi jego Franciszkowi Szturmowi rozmaite przedmioty, wartości 150 koron.

Do zegarmistrza Jana Mięśowicza przyniósł jakiś chłopiec do naprawy złoty damski zegarek staroświecki. Zegarmistrz zakwestyjonował ten zegarek i oddał go policyi, podejrzewa bowiem, że chłopiec zegarek ten ukradł.

— **Zmarła:** we Lwowie, Marya z Turasiewiczów Lukasowa, w 71 r. życia;

— **Przytrzymanie emigrantów.** Na stacyi Franzesfeste przytrzymano przeszło 40 emigrantów w wieku popisowym, którzy przez agentów emigracyjnych byli nakłonieni, aby wysiedli na stacyi przed Insbrukiem, przeszli granicę piechotą i wsiadli do pociągu napowrót dopiero za granicą.

— **Fortepian Chopina.** Fortepian, na którym Chopin wyczytywał na Majorce swoje preludya, przeszedł obecnie na własność pianistki Wandy Landowskiej. Instrument ów od czasów Chopina pozostawał w miejscowym klasztorze kartuzów, a w ostatnich czasach był w posiadaniu staruszka dr. Lorenza Pascual Tortella. Przed trzema laty podczas pobytu na Majorce p. Landowska chciała odkupić ową pianinkę po wielkim Polaku, staruszek jednak nie chciał się z nią rozstać za żadną cenę. Dopiero po jego śmierci, przed kilku miesiącami, artystka nabyła historyczny obecnie instrument od spadkobierców doktora i z zachowaniem wszelkich ostrożności przewiozła go do siebie, do Berlina.

— **Zamach morderczy i samobójstwo.** Widownią krwawej sceny była w poniedziałek wczoraj ulica Herzgasse w Wiedniu. Trzydziestoletni pomocnik stolarski Herman Benedikt posprzeczałszy się ze swą ko-

chanką Maryą Janda, strzelił do niej z rewolweru, raniąc ją ciężko na tyłogłowi, poczem drugim wystrzałem, skierowanym w prawą skroń, pozbawił się życia.

— **Lot Paryż-Wiedeń-Węgry.** Austriacki klub lotniczy w Wiedniu otrzymał zawiadomienie, że w najbliższych dniach wzniesie się lotnik francuski Bonnier, aby odbyć podróż z Paryża do Wiednia, a następnie do Węgier.

— **Skazanie szpiega na karę śmierci.** *Militärische Rundschau* donosi: Dnia 23 b. m. sąd wojskowy w Zagrzebiu osądził rosyjskiego poddanego Jana Koop-Koopa, który w Zagrzebiu czynny był jako szpieg rosyjski. Pojawił się on w r. 1912 w Zagrzebiu, otrzymawszy w Petersburgu szczegółowe instrukcje od rosyjskiego sztabu generalnego co do czynności, jaką miał rozwinąć w Chorwacji. W roli agenta fabryki wyrobów chemicznych objeżdżał on obszar XIII. korpusu armii, zbierał daty dla swoich doniesień. Władze wojskowe zauważyły wkrótce Koopa i spowodowały jego aresztowanie, którego dokonała policja zagrzebska. Śledztwo wykazało, że szpieg pozostawał w styczności z wielkim rosyjskim sztabem generalnym. Równocześnie władze wykryły formalną sieć szpiegów rosyjskich w Monarchii. Ponieważ szpiegostwo Koopa przypadło na czas, w którym według ustawy karnej wojskowy szpieg ma być karany śmiercią, wyrok wydany na Koopa opiewać będzie na karę śmierci przez powieszenie. Jeżeli wyższe instancje nie zrobią użytku z prawa ulaskawienia, wyrok wykonany będzie w następnym miesiącu w Zagrzebiu.

— **Cholera.** Do węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych doniesiono z prowincyi o sześciu nowych wypadkach cholery.

— **Wielki „pacyent“.** *Kurier Poznański* donosi:

„Bawiący w Poznaniu na wiosnę cyrk Sarrasaniego, posiadał olbrzyma słonia pod nazwą „Cohn“, który odrazu stał się nadszybcą chimerycznym i personalowi cyrkowemu swemi wybrkami dużo sprawiał ambarasu. W obec tego dyrekcyj cyrku postanowiła „Cohna“ pozbyć się i sprzedała go do poznańskiego ogrodu zoologicznego. „Cohn“ atoli i tutaj nie wyżył się swych narowów i mimo, że tylko jeszcze jeden posiadał kiel, wprost niebezpiecznym stawał się dla służby i swego otoczenia. Zarząd ogrodu zoologicznego powziął przeto zamiar upiłowania mu pozostałego kła, by tym sposobem zapobiedz ewentualnemu nieszczęściu. W tym celu przybył do Poznania sam dyrektor cyrku Sarrasaniego z weterynarzem i dwoma robotnikami, którzy odbyli „operację“ w obecności dość licznie zebranej publiczności. W celu uśmierzenia bólu podano „pacyentowi“ nasamprzód cały cebrzyk jakiegoś płynu, zmieszanego z wodnikiem chlorału, co jednak nie wiele skutkowało. Ale na szczęście słoń poddał się operacji z zadziwiającym spokojem i rozmaite linki i łańcuchy, trzymane w pogotowiu celem ewentualnego poskromienia pacyenta okazały się zbyteczne. Operacja polegała na tem, że połowę kła upiłowano mu piłą, jakiej używają rzeźnicy do piłowania kości. Dla odwrócenia uwagi podawano słoniowi podczas operacji chleb, brukiew i tym podobne „smakołyki“. Odpiłowana część ta, długości około 40 centymetrów, ważyć mogła około 5 funtów. Główna procedura operacji polegała na wypaleniu nerwu w pozostałej części kła. Procedurę tę wykonano za pomocą rozpalonych haczyków. Nerw ciągnący się przez cały kiel, posiada grubość małego palca u ręki. Cała operacja trwała nieomal dwie godziny.“

— **Defraudacja w magistracie warszawskim.** W magistracie warszawskim odkryto sprzeniewierzenia, a mianowicie w wydziale podatkowym i wydziale dobroczynności. Sprzeniewierzenie wynosi kilka tysięcy rubli głównie w podatku spitalnym. W lombardzie miejskim stwierdzono też brak fantów na kwotę 2000 rubli.

— **Proces o mord rytualny w Kijowie** przeszedł w przedostatnią fazę: trybunał przedłożył znawcom 23 pytań w sprawie obdukcji zwłok Juszczyńskiego. Narady rzeczoznawców-lekarzy przeciągnęły się o pół do dwunastej w południe do ósmej wieczorem. Niebawem nastąpi ostatnia faza głównej sprawy: przemówienia oskarżycieli, obrońców i... wyrok.

Kronika prowincjonalna.

§ **Zabity prądem elektrycznym.** Z Przemysła donoszą: Uczeń II. klasy gimnazjum ruskiego, Dmytryszyn, wybrał się z dwoma kolegami na spacer do Bakońce. Po drodze przyszła mu chęć zapalenia jednej z elektrycznych lamp łukowych, obok toru kolejowego. Przy pomocy tedy kolegów wydrapał się na słup i ucepił się rękami przewodu. W tej chwili prąd elektryczny zabił Dmytryszyna, który martwy upadł na ziemię.

§ **Pożar.** We wtorek, 28 b. m., o godzinie 11 przed południem wybuchł w Jordanie, wskutek nieostrożnego obchodzenia się dzieici z ogniem pożar, który zniszczył przeszło 30 domów.

Kronika zagraniczna.

* **Wypadek automobilowy.** Automobil, którym jechał w niedzielę w Berlinie kupiec tamtejszy Leopold Cohn z swą żoną, 15 letnim synem i 14 letnią córką, uderzył tak silnie o jedno z drzew przydrożnych, że rozstrząskał się w drzazgi. Żona Cohna i dzieci odniosły śmiertelne obrażenia, Cohn zaś i szofer wyszli z wypadku z lekkimi kontuzjami.

* **W oczach swej narzeczonej** zastrzelił się w nocy z soboty na niedzielę w Berlinie 30 letni kelner Karol Weiss.

* **Krwawy pościg bandytów.** Z Tomska donoszą: Przy pościgu bandytów policmajster i jeden agent odnieśli lekkie, a jeden policyant ciężkie rany. Jednego członka bandy zabito, jednego zaś uwięziono.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. („Prymas cyganów“, operetka Wilhelma i Grünbauma — muzyka Emeryka Kalmana).

Tragedya artysty — to niezły temat do operetki, nieprawdaż? Racz Palij, prymas cyganów, to artysta-skrzypek, kochający nade wszystko swe skrzypce, swego Stradivariusa, który dał mu sławę i zjednywał serca wszystkich, a przedewszystkiem pięknych kobiet. Ale lat pięćdziesiąt sześć, trzy żony i szesnaścioro dzieci, to nie bagatela! — Brzemia lat nie zdaje się jednak odczuwać pełen temperamentu cygan, skoro chce pojąć jeszcze czwartą żonę, swą siostrzenicę, wesolą Juliskę. Ma Palij syna, Lacziego, który jest również skrzypkiem, stary ojciec uważa go jednak za partacza. W ustroju rodzinnej wioski, w otoczeniu muzykującej rodziny chciał Palij Racz dokończyć swych dni, gdy zjawia się pokusa w postaci hr. Iriniego i pociąga go do Paryża raz jeszcze po laury i sławę. Ale tam przekonywa się stary prywas, że już mu nie idzie; na balu u hr. Iriniego, na którym jest sam król Herbert VII., własny jego syn Laczio odnosi większy sukces, niż on, a wszelkie usiłowania dalsze pozyskania sławy w stolicy świata prowadzą wprost do katastrofy...

Hrabina Irini, niegdyś miłość jego młodzieńcza, pierwsza otwiera mu oczy. „Za stary jesteś...“ Stary prywas nie chce w to wierzyć, ale gdy sprzeniewierza mu się jeszcze Juliska, wołac zostac żoną syna, niż ojca (któżby się temu dziwił!)... daje się przekonać, że „starość nie radość“, pali swego Stradivariusa i pociesza się widokiem szczęścia swych dzieci Lacziego z Juliską i Sari, która znów poślubia młodego hr. Iriniego.

Mocno pretensjonalne i sentymentalne libretto nie należy do najlepszych. Za mało w niem humoru i wesołości, za dużo sentymentu i łez... A przecież idąc na operetkę, ludzie chcą się przedewszystkiem śmiać. Ale teraz taka moda w operetce wiedeńskiej, do której należy też dzieło p. Kalmana, który jest dobrym muzykiem, ma dużo inweneyi świeżej, paprykowanej, podlanej sosem węgierskim — pisze zgrabnie i wdzięcznie. Dowodem tego kilka ładnych numerów, a przedewszystkiem walcę, których w „Prymasie“ jest sporo, a które są naprawdę ładne, mają werwę wiedeńską, a melodyjkę nieco słowiańską (może słowacką) — one też przyczyniają się głównie do powodzenia tej operetki. Obawiam się tylko, iż „Prymasowi“ zaszkodzić może to właśnie, że walcę z niego znane są i już prawie ograne u nas, zanim operetka weszła na scenę. Ale miejmy nadzieję, że tak nie będzie i że „Prymas cyganów“ nie raz zasili kasę dyrekcyj w tych ciężkich czasach. Wczoraj teatr był pełniutki.

P. Kuligowski w roli głównej był dobry, może tylko nadto subtelny a za mało temperamentowy.. Wybornymi były panie: Kasprończowa jako hrabina, Brzeska (Sari) i Miłowska (Juliska). Solnicki grał naturalnie amanta jednego, Miller drugiego, obaj starali się grać i śpiewać jak najlepiej... P. Miller śpiewał ładnie tylko niepotrzebnie puszczał się na wysokie tony, zbędne a niebezpieczne. Że Markowska ładnie wyglądała w roli spodeńkowej (król Herbert), o tem chyba nikt nie wątpi, do śpiewania miała dość mało. Epizodyczne role komiczne, nie mające właściwie żadnego pola do efektów komicznych, grali Zbudzki i Tatrzański.

Wystawa była staranna — zwłaszcza w akcie drugim — tańców, jak na operetkę, było stanowczo za mało. Faliszewscy i Koszutski z Buracką tańczyli drobny epizodyczny walcowy bardzo ładnie. *E. Walter.*

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę, 29 października, „Prymas cyganów“, operetka E. Kalmana. — We czwartek, dnia 30. października, „Prymas cyganów“, operetka E. Kalmana. — W piątek, 31 października, po raz I-szy (nowość), „Podpory społeczeństwa“, sztuka w 4 aktach, H. Ibsena. — Abonament Nr. 10. — W sobotę, dnia 1 listopada, o godzinie pół do 4-tej po południu,

„Małka Schwarzenkopf“, sztuka Gabryeli Zapolskiej. — W sobotę, dnia 1 listopada, o godzinie pół do 8-mej wieczorem, „Prymas cyganów“, operetka, E. Kalmana. — W niedzielę, dnia 2 listopada, o godzinie pół do 4-tej po południu, „Straszny dwór“, opera Stanisława Moniuszki. — W niedzielę, dnia 2 listopada, wyjątkowo o godzinie 8-mej wieczorem, „Dziady“, Adama Mickiewicza, w inscenizacji Stanisława Wyspiańskiego.

Repertuar Teatru Nowego we Lwowie.

We środę, dnia 29 października, „Miejsca kobietom“. — We czwartek, 30 października, „Na dzień“. — W piątek, 31 października, „Na dzień“. — W sobotę, 1 listopada, „Lygia“ (Quo Vadis?).

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 30 października, „Tajemnica“, komedia w 3 aktach H. Bernsteina. — W piątek, 31 października, „Walka“, napisał J. Galsworthy. — W sobotę, 1 listopada, po poł., „Książę Marek“, poemat dramatyczny J. Słowackiego; wieczorem, „Książę Józef“, wspomnienie dramatyczne M. Mossocowej „Kazanie Skarżi“ na tle obrazu J. Matejki.

Z WARSZAWY.

W październiku.

(Sezonowe przekleństwo. — Nowy sposób zabezpieczenia bytu na starość. — Nowa placówka. — Rocznicę Korzeniowskiego w teatrach. — Repertuarowe ogrzewki. — „Halka“ pod batutą p. Dołyckiego. — Z pałacu Sztuki. — Wystawa teatralna. — Wystawa prac Stanisławskiego, Buyki, Stabrowskiego. — Otwarcie wystawy Mehoffera. — Czego na niej szukałem? — Z literatury: „Święty Gaj“, Przybyszewskiego).

(Ciąg dalszy).

Dalej Towarzystwo zamierza zwrócić baczną uwagę na życie prowincji i zabiegać o rozszerzenie rynku wewnętrznego zbytu, o wprowadzenie na rynki Królestwa jak największej ilości krajowych wyrobów.

Oczywiście cała ta tak pożytecznie zapowiadająca się działalność zależeć będzie przede wszystkim od środków materialnych Towarzystwa, które ożywione jak najlepszymi chęciami oczekuje teraz od szerokiej warstwy naszego społeczeństwa, aby je poparło skutecznie przez masowe wpisywanie się na członków. Trzeba mieć nadzieję, iż dojrzałymi do tyła, by te oczekiwania nie zawiodły.

Dominującą repertuarową nutą naszych teatrów w ciągu ostatnich paru tygodni było wznowienie sztuk Korzeniowskiego dla uczczenia 50-tej rocznicy śmierci tego znakomitego, a według mnie, jak dotąd, niedostatecznie cenionego pisarza. Więc teatr w Ogrodzie Saskim wystawił „Starego męża“, Teatr Mały „Złote kajdany“, Teatr Polski „Wasy i perukę“. Jak było do przewidzenia, ten ostatni wywiązał się najświetniej z zadania, bo tam, gdzie chodzi o tło utrzymane w stylu epoki do najdrobniejszych szczegółów i zharmonizowanie wystawy z interpretacją, impreza p. Szyfmana jest dotąd bez konkurencji. A przytem i wybór sztuki był bodaj szczęśliwszy, niż tego „Starego męża“, który już zbyt traci myśzką konwencyonalnego i ekliwego optymizmu i „Złotych kajdan“, które są stanowczo nie sceniczne i zapewne też dla tego nigdy przedtem w Warszawie grane nie były.

To też, gdy tamte dwie sztuki już zeszyły z afiszów, uzyskawszy tak zwany *succès d'estime*, powiedzmy wręcz, zbyt chłodny, ze względu na ich jubileuszowy charakter, którego warszawska publiczność nie wzięła do serca, jakby się należało spodziewać, „Wasy i Peruka“ wciąż ścigają liczne zastępy widzów, wchłaniających w siebie z lubością, tę tak artystycznie i subtelnie wskrzeszoną atmosferę Stanisławowskiej epoki, z jej przesadą, minoderyą, a jednocześnie dziwnie zniewalającym wdziękiem, na której tle rozgrywa się spór o polską i francuską modę, na pozór błahy, a w gruncie do tak poważnych zagadnień, jak patriotyzm i kosmopolityzm, sięgający.

Teatr Rozmaitości w oczekiwaniu na swoje zimowe leże, których odnowienie dopiero za jakie dwa miesiące ma być ukończone, pędzi w ogrodzie Saskim prawdziwy żywot na popisie, odgrzewając sztuki letniego sezonu, jak naprzykład „Prawdziwą Miłość“ Roberta Bracco, lub „Dobrą Dziewczynę“ Lopesa. Jedyną zaś nowością, jaką dotychczas na zainaugurowanie jesiennej kampanii wystąpił, był „Doktor na rozdrożu“ Shawa; nowością w dodatku zgółta problematyczną, bo już przed laty w Teatrze Małym za Gawałowicza z powodzeniem graną. Można by się zdziwić, — gdyby wogóle tam, gdzie

idzie o repertuarową gospodarkę naszej pierwszej dramatycznej sceny, zdziwienie miało jeszcze jaką rację bytu — dlaczego, gdy już koniecznie chciano przypomnieć publiczności Shawa, nie sięgnięto po jaką z tyłu jego zgółta nieznanych sztuk, lecz uczęstowano nas odgrzewką z prywatnego repertuaru; ale to przecież jasne, jak słońce, że łatwiej coś odgrzać, niż na świeżo przyrządzić, tembardziej, gdy się do dawnego sosu nawet jednej szczypty jakiejś nowej ingrediencji dodać nie chce. Boć trudno za „ingredyencyę“ uważać grę artystów, choćby wśród nich znalazł się taki subtelny odtwórca dziwacznych paradoksów Shawa i jego duchowych łamańców, jak p. Osterwa, dla którego podobno głównie wskrzeszono „Lekarza na rozdrożu“, jak gdyby sztuka ta była jedyną, w jakiej rozwijający się wciąż talent młodego artysty potrafiłby zabłysnąć.

Natomiast sezon operowy rozpoczął się pod sześciu dla rodzimej muzyki gwiazd, bo „Halka“ dyrygowana przez świeżo pozyskanego dla opery kapelmistrza p. Dołyckiego. I było to, jak gdyby ktoś rzucił nagle nowy snop światła na ten cadny brylant Moniuszkowskiego natchnienia i wydobyl zeń nieznane dotąd blaski. Od pół wieku z górą „Halka“ jest źródłem artystycznych wrażeń dla Warszawian, a jednak tym, którzy jej teraz słuchali, zdawało się, że dopiero teraz właśnie poznają ją naprawdę, tyle cudnych efektów harmonicznych i orkiestralnych wydobyla z tej partycyi pałeczka p. Dołyckiego, takie bogactwo nowych piękności zajaśniało w melodyjach. A odczuli to nietylko muzycy i znawcy, lecz nawet tacy profani, jak wasz sługa, któremu aż ręce popuchnęły od oklaskiwania i solistów z panną Skwarecką i panem Dygasem na czele, i orkiestry i chórów i młodego a tak dzielnego kapelmistrza.

Nie zasypiający gruszek w popiele Pałac Sztuki wciąż nowych atrakcyj dostarcza swoim bywalcom. Więc naprzód dotąd trwającą wystawę malarstwa scenicznego, która jako pierwsza u nas w tym rodzaju zaciekała dodatkowo urokiem nowości. Nie można się było spodziewać po niej nadzwyczajnych rzeczy, gdyż malarstwo sceniczne, to prawdziwe, zrywające z szablonem i tradycją przedróżniającej mniej lub więcej udatnie naturę, martwość, jest jeszcze tak dobrze jak w powijkach. Nie dlatego, abysmy nie posiadali artystów obdarzonych tym specjalnym talentem dekoratorskim, który ma zupełnie odmienne dążności i drogi, niż postulaty zwykłego malarstwa, lecz że ci artyści, przeważnie młodzi, sami jakby lekceważyli złożone w ich twórczych indywidualnościach dary i nie kwapią się z ich zadokumentowaniem. Brak więc na tej pierwszej wystawie makiet, takich zdawałoby się urodzonych malarzy teatralnych, jak dawni uczniowie warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, Nawroczyński i Bormeniński, brak Gawińskiego, Młodzianowskiego, Galla, Sichulskiego; nie skorzystali z okazji tacy dwaj czyste krwi teatraliści jak Maślowski i Wawrzeniecki, a co już istotnym zdziwieniem i żalem przejąć może świeca nieobecnością mistrze sztuki scenicznej o zgółta europejskiej marce: K. Frycz i F. Ruszczyk. Natomiast w szklanej szkatułce zamknięty przykuwa do siebie oczy sceniczny model „Legendy“, lepiony genialną rękoma Wyspiańskiego, tego reformatora naszego scenicznego malarstwa, od którego też i zaczęły się i usiłowania w tym kierunku idące. Jego to tak nawskroś artystyczne oko pierwsze u nas wyczuło drażniący rozdźwięk pomiędzy martwym tłem a poruszającym się na niem żywym aktorem; on pierwszy spróbował wprowadzając do teatru dekoracje plastyczne, na miejsce płaskich malowanych płócien, dać widzowi możność „przeżywania“ dziejących się na scenie dramatycznych momentów, nie zaś samego „patrzenia“ na nie.

Wyspiański był dla nas tem, czem Gordon Creig stał się dla Zachodu. Komitetowi obecnej wystawy udało się zgromadzić wcale pokąźną kolekcję plastycznych modeli i rysunków tego wielkiego teatralnego ideologa, którego skrajnym przeciwstawieniem jest „bajecznie kolorowy“ Babst. O ile Craig nie maluje wcale swoich dekoracji, zastępując farby efektami kolorowego oświetlenia, o tyle Babst wkracza na scenę z całym olśniewającym przepychem barw Wschodu, z całą wprost oszałamiającą grą kolorystycznych kontrastów.

(Dokończenie nastąpi).

Lascaro.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem w Schönbrunnie na osobnej audyencji P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha. = *Wiener Ztg.* ogłasza Najwyższe pisma Odręczne Najj. Pana do hr. Berchtolda, hr. Stürgkha i hr. Tiszy, zwołujące sesję delegacyjną do Wiednia na 18 listopada

b. r. Także węg. Dziennik urzędowy ogłasza tej samej treści Najw. pisma Odręczne.

= Podczas wczorajszego wyboru posła do parlamentu w Bernie morawskim w miejsce ś. p. Schillingera, otrzymał Józef Maszek, katolicko-narodowy 6836 głosów, Rudolf Malik, agraryusz 4742, Józef Koneczny, czeski socjalista autonomiczny 2258, a Józef Koranda, socjalny demokrat 101 głosów. Odbędzie się wybór ściślejszy między Maszkiem a Malikiem.

= Węg. minister skarbu Teleszky przedłoży Sejmowi na czwartkowym posiedzeniu budżet na pierwsze półrocze r. 1914.

= W Sejmie bawarskim przedłożono wczoraj po południu projekt ustawy o regencji i królu. Obrady nad tem przedłożeniem odbędą się w najbliższych dniach, tak, iż sprawa ta wkrótce będzie załatwiona.

= Z Rzymu donoszą: Dotąd znanych jest 436 wyników w wyborów. Wybrano: 205 ministeryalnych, 46 radykalistów, 16 zwolenników konstytuc. opozycji, 25 katolików, 12 republikanów, 30 oficjalnych socjalistów, 18 reformowanych socjalistów. Nastąpi 84 wyborów ściślejszych.

= Na wczorajszym posiedzeniu Skupczyny serbskiej minister sprawiedliwości przedłożył projekt ustawy, według której moratorium co do zobowiązań wekslowych ma być przedłużone do 30 grudnia, moratorium zaś w sprawie innych zobowiązań do 12 listopada.

Nacyonalista Agatonovic wskazał na to, iż rząd już przy rozpoczęciu pierwszej wojny bałkańskiej popełnił błąd, nie zapewniwszy sobie neutralności Austro-Węgier, wskutek czego granicy północnej Serbii nie można było opróżnić z wojsk. Wiele obszarów, zdobytych przez Serbów, wskutek niedostatecznej akcyi dyplomatycznej, zostało dla Serbii straconych. Stronictwo narodowe może powołać się na to, że sprawdziły się jego zapatrywania, wypowiedziane na początku wojny, iż Bułgaria dąży do hegemonii na Bałkanach.

Staroradykał Żujovic podniósł, że największa zasługa sukcesów wojny bałkańskiej przypada chłopu serbskiemu. Przemawia za rozpianiem nowych wyborów do Skupczyny, które wydadzą wyrok o polityce rządu.

Dziś dalszy ciąg obrad.

= Wedle doniesień z Sofii, Serbowie wzmacniają swe pozycje wzdłuż całej linii granicznej serbsko-bułgarskiej.

= Biuro Wolffa donosi z Vera-Cruz: Franciszek Diaz zwrócił się ostatniej nocy do konsultatu amerykańskiego z prośbą o ochronę, a następnie wsiadł na pokład kanonierki amerykańskiej „Wheeling“.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 29 października. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów z ław radykałów czeskich odzywają się głosy: „Gdzież odpowiedź na interpelację czeską?“

Prezydent oznajmia, że Delegacye są zwołane na 18 listopada i że wybór członków Delegacyi odbędzie się na osobnym, nadzwyczajnym posiedzeniu wieczornym.

Przystąpiono do porządku dziennego. Po mowach sprawozdawców odbyło się głosowanie nad ustawą o podatku od wina musującego, którą przyjęto w brzmieniu rządowym z odrzuceniem poprawek, poczem przerwano posiedzenie w celu zapisywania się mowców do dalszego ciągu obrad nad planem finansowym i zwołania zebrania prezesów klubowych.

Wiedeń, 29 października. Ministerstwo dla Galicyi podaje następujące sprostowanie:

W komunikacie o *exposé* P. Ministra Długosza w Kole polskiem zaszło nieporozumienie. *Exposé* to składa się z dwóch części, z których jedna obejmuje akcyę zapomogową, druga inne ważne sprawy krajowe, nie mające nic wspólnego z akcyą ratunkową, jako to: sprawę telefonów, szkoły przemysłowe, policję i t. d. W komunikacie ogłoszonym zaś odróżnienie tych dwóch części nie występuje jasno. Ponadto zasza omyłka druku, albowiem nie P. Minister Długosz zawiadomił P. Ministra handlu, lecz P. Minister handlu zawiadomił P. Ministra Długosza o budowie centrali telefonicznej we Lwowie.

Kraków, 29 października. Rada szkolna krajowa zaprowadziła w dwudziestu kilku szkołach ludowych powiatu krakowskiego naukę kobiecego gospodarstwa domowego. Nauka obejmuje między innymi przyrządzanie potraw przez lud używanych, pieczenie chleba, pranie bielizny, suszenie owoców, zbieranie i suszenie ziół leczniczych i t. d. Nauka obejmuje dwie godziny tygodniowo.

Wiedeń, 29 października. P. Minister sprawiedliwości zamianował prowadzącego księgi gruntowe Jana Magierę w Krakowie, dyrektorem kancelaryi wyższego sądu krajowego w Krakowie.

P. Minister rolnictwa zamianował w etacie urzędników kancelaryjnych dyrektora dóbr państwowych oficjała kancelaryjnego, Zygryfda Buczyć-Turzańskiego we Lwowie, adjunktem kancelaryjnym.

Wiedeń, 29 października. JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski dziś tu przybył i zamieszkał w hotelu „Erzherzog Karl“.

Wiedeń, 29 października. (Tel. pr.) P. Namiestnik dr. Korytowski przybył przed południem do parlamentu i odbył dłuższe narady z P. Prezesem gabinetu hr. Stürgkkiem i P. Ministrem spraw wewnętrznych hr. Heindolem. Według opowiadań kierujących posłów polskich, powiódło się wczoraj Panu Namiestnikowi Korytowskiemu doprowadzić do zgody wszystkich polskich stronnictw sejmowych w sprawie zasad kompromisu co do reformy wyborczej; o porozumieniu tem mniemają posłowie polscy, że będzie odpowiadało także żądaniom ruskim.

Gniezno, 29 października. (Tel. pr.) Odbył się tu proces o wymuszenie i odczytanie rezolucji na wiecu, odbytym w Inowrocławiu przeciw wywłaszczeniu. Oskarżeni byli redaktor *Lecha* p. Szmanda, b. redaktor odpowiedzialny *Lecha* p. Wieczorek, redaktor *Dziennika Kujawskiego* p. Poszwiński i dr. Michalewski z Mogilna, który był sekretarzem wiecu. W pierwszej rozprawie Izba karna uwolniła podsądnych. Wskutek rewizji, wniesionej przez prokuratora do sądu rzeszy w Lipsku, odbyła się obecnie rozprawa druga. Skazano pp. Szmandę, Poszwińskiego i Wieczorka na 100 marek każdego, a p. Michalewskiego na 30 marek.

Lipsk, 29 października. (Tel. pryw.) Rozpoczął się tu proces przeciw Czesławowi Markowskiemu z Torunia, Władysławowi Wróblewskiemu z Warszawy i Leonowi Wróblewskiemu z Warszawy, oskarżonym o kradzież i zdradę tajemnic.

Augsburg, 29 października. Lotnik francuski Daucourt wraz z towarzyszem swym Roux wczoraj po południu wylądował na tu-tejszym placu ćwiczeń. Był on w drodze do Monachium, a tu wysiadł, bo mniemał, że jest już w Monachium. Dziś rano udał się w dalszą drogę do tego miasta.

Reims, 29 października. Podoficer artylerii Canal, który wniósł się tu na jednopłatewcu, spadł wraz z samolotem z wysokości 100 metrów i zabił się na miejscu.

Warszawa, 29 października. (Tel. pr.) Z Kamieńca Podolskiego zauważono wychodźstwo urzędników nacyonalistów, przenoszących się w ostatnim czasie głównie do nowej gubernii chełmskiej. Wielu wnosi podania, w których wyraża chęć służenia sprawie rosyjskiej.

Romanowskaja, 29 października. (Tel. pr.) Z więzienia uciekło, odebrawszy strażnikowi broń, sześciu więźniów, odbywających ciężką robotę. W pościgu dwóch zabito, dwóch zraniono, jeden zbiegł, jeden się poddał.

Sebastopol, 29 października. (Tel. pr.) 23 lotników rosyjskich, podzielonych na grupy, przeleciało w ciągu dwóch godzin na latawca Nieuporta z Eupatorii do Symferopola i z powrotem bez lądowania. Osiągnęli wysokość 8000 metrów.

Petersburg, 29 października. Ministerstwo handlu opracowało projekt ustawy o czynnościach trustów i syndykatów. Ministerstwo zaznacza, że utworzenie takich organizacji jest niezbędne w krajach ubogich, nie chce też ich usuwać, lecz tylko zapobiedz nadużyciom. Umowy trustów i syndykatów muszą być znane rządowi, a działalność ich powinna pozostać pod kontrolą państwa.

Rzym, 29 października. Dotychczas znany jest wynik 488 wyborów. Wybrano 231 kandydatów rządowych, 50 radykałów i 7 z konstytucyjnej opozycji, 27 katolików, 12 republikanów, 39 oficjalnych socjalistów, a 18 reformowych socjalistów. 94 wyborów ściślejszych jest potrzebnych.

Na Bałkanach.

Salonki, 29 października. Władze w Monastyrze zarządziły oddanie tamtejszej cerkwi bułgarskiej duchowieństwu serbskiemu.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

N A D E S Ł A N E.

Pływająca wystawa na parowcu „Kaiser Franz Josef I.” Według wiadomości nadeszłych z Tryestu, przygotowania do urządzania pływającej wystawy na pospiesznym parowcu Austro-Amerykańskim „Kaiser Franz Josef I.” są już w pełnym toku. Na wystawę tę składa się wszystko na co tylko może się zdobyć sztuka wiedeńska, a ogólna wartość tej wystawy wynosi przeszło pół miliona.

W drodze dyplomatycznej zaproszono reprezentantów Austro-Węgier w Ameryce poł., aby wzbudzić jak najszersze zainteresowanie dla tej wystawy. Do zwiedzenia wystawy zostały zaproszone koła handlowe, dyplomatyczne i rządowe, przyczem inżynier Rudolf Neubaeh wygłosi w Buenos-Aires odczyt z obrazami świetlnymi o turystyce w Austrii.

30-go października b. r. zwidzą wystawę na pokładzie parowca przedstawiciele władz i interesowanych kół handlowych w Tryeście.

Marya Bialecka.

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecięcy.
KALECZA 6.

Bracia Tercyarze
w Przytulisku ubogich brata Alberta
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łożka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odayają.

Fabryka STAMPILII KAUCZUKOWYCH. — NAJPIĘKNIEJSZE SZYLDY, TABLICE, GODŁA dla

P. T. KUPCÓW, BANKÓW, URZĘDÓW i t. p.
wykonuje Zakład

Leona Appla

Lwów, Pasaż Hausmana 8.

Odnaczony na licznych wystawach.
Zaprzyśiężony rzeczoznawca sądowy.

Fryzzeria
MARYA LECHOWA

poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Łyczakowska I. 23.

Świeżo opuściła prasę

Księga Pamiątkowa

Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin

Zygmunta Krasińskiego

ze słowem wstępem Ignacego Dembowskiego.

Układ przeprowadził Wiktor Hahu.

We Lwowie 1912. Nakładem c. k. Rady szkolnej Kraj. Gubrynowicz i Syn. Trzy duże tomy 8-vo, zawierające przeszło 120 arkuszy druku. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena 15 koron.

Czysty dochód na rzecz Towarzystwa literackiego im. Adama Mickiewicza we Lwowie.

Jan Janusiewicz

egz. masażysta

wykonuje wszelkie masaże najnowszej metody, j. k. wciarki, zabiegi wodo-lecznicze, opatrunki chirurgiczne i pielęgniarz chorych.

Stawia bańki i pijawki.

Lwów, ul. św. Antoniego I. 1, parter.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29 października 1913.

Hotel Żorża. Pp.: B. hr. Miączyński z Palikrów, K. Torosiewicz z Putiatyniec, A. Obertyński z Nowego Siola, K. Zaleski z Bilezy.

Hotel Europejski. Pp.: S. hr. Jabłonowski z Popowiec, J. Złowodzki z Horodenki, T. Poźniak z Nowotaniec.

Hotel Imperial. Pp.: J. hr. Wolański z Czyżyn, B. Dydyński z Dydni.

C E N N I K
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 29 października 1913.

Waluta koronowa

placą żądają

I. Akcje za sztukę.

(bez kuponu bieżącego)

Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	618—	628—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	385—	395—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	500—	508—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	512—	520—

II. Listy zastawne za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)

Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylowowa z 10 pr. prem.	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	90—	90-70
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l.	81-50	82-20
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	91-20	91-90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83—	83-70
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	91-50	92-20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	90—	90-70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów.	91-30	92—
1) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	96—	—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 4 1/2 l.	88—	—
1) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	80-30	81—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2 los. 52 l.	91-30	92—

III. Oblig. za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)

Galic. fund. propin. 4 pr.	96-60	97-30
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—	—
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	90—	90-70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80—	80-70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80—	80-70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83—	83-70
4 pr. z r. 1908	80-50	81-20
1) miasta Lwowa 4 pr.	—	—
2) " " 4 pr.	80-50	81-20
3) " " Krakowa 4 pr.	81-70	—

IV. Monety.

Dukat cesarski	11-39	11-48
20 frankówka	19-12	19-26
100 rubli rosyjskich srebrnych	252—	254—
100 " " papierowych	254—	255-50
100 marek niemieckich	117-50	118-10

1) Kupony opłacają 1/2% podatek rentowy.

2) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 27 października 1913.

A. Ogólny dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80-95	81-15
styczeń-lipiec	80-95	81-15
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84—	84-20
kwiecień-październik	84-10	84-30
" z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1600—	1640—
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	435—	445—
" " 1864 po 100 zł.	694—	706—
" " 1864 po 50 zł.	352—	362—

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	104-60	104-80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81-55	81-75

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	81-65	82-65
Kol. Cesarz. Elżbiety w zlocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	100-50	101-50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	103-60	104-60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje)	80-90	81-90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	80-60	81-60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	422-50	424-50

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w zlocie za 200 zł. 5 pr.	100-50	—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	83-25	84-25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	82-40	83-40
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	80—	81—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	91-75	92-75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	92—	93—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	92-50	93-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	85-50	86-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	88—	89—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1895, 4 pr.	90-50	91-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	84—	85—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	82-05	83-05

Koronowa waluta.

Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	80-10	81-10
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	104—	105—

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	115-70	116-10
" w wal. kor. 4 pr.	80-90	81-10
" pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	459—	469—
" " 50 zł. (100 kor.)	224—	234—
" obl. pr. regul. Ciszy 4 pr.	285—	295—

E. Obligacje indemnizacyjne.

Węgier za 100 zł. 4 pr.	80-90	81-90
Kroacyi i Sławonii	83—	84—

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99-60	100-60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	83-60	84-60
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	81-80	82-80
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96-70	97-70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	78-50	79-50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.	108-50	116-50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	225-50	228-50

G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne

Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279—	289—
" " " " 1889 3 pr.	246—	256—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	90-75	91-75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98-75	99-75
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80-10	81-10
" " " " 4 pr. los 41 l.	88—	89—
" " " " 4 pr. starsze	96-20	97-20
" " " " 4 1/2 pr. 52 let.	91-50	92-50
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	91-50	92-50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4 1/2 pr.	90-50	91-50
" " " " los. 50 l. 4 1/2 pr.	90-50	91-50
" " " " 60 l. 4 pr.	82—	83—
Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	91-25	92-25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	90—	91—
Banku kr. obl. kol. żel. 57 1/2 l. 4 pr.	80—	81—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86-10	87-10
" " " " 50 lat w.k. 4 pr.	87-30	88-30

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa

Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	75-65	76-65
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	81-80	82-80
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10000 m. 4 pr. z r. 1882	110—	111—
Tow. żegluga parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.	109—	110—

Koronowa waluta.

Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	26-50	35-50
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 złr.	473—	483—
Clary 40 złr. m. k.	—	—
Pożyczka miasta Lubiany 20 złr.	64-50	68-50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	50-75	54-75
węg. Tow. 5 złr.	30-50	34-50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96—	—

I. Losy (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	337-40	338-40
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	388—	392—
Peszt. Banku handlu i przem.	3705—	3710—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	622-50	623-50
Węg. Banku kredytu. 200 złr.	816-50	817-50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	640—	645—
Gal. banku hip. 200 złr.	620—	622—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	515—	516—
" Austro-węg. 1400 kor.	2067—	2078—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	587—	588—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267—	268—
Zivnostenska banka 100 złr.	264-25	265-25

J. Akcje Banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	337-40	338-40
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	388—	392—
Peszt. Banku handlu i przem.	3705—	3710—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	622-50	623-50
Węg. Banku kredytu. 200 złr.	816-50	817-50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	640—	645—
Gal. banku hip. 200 złr.	620—	622—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	515—	516—
" Austro-węg. 1400 kor.	2067—	2078—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	587—	588—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267—	268—
Zivnostenska banka 100 złr.	264-25	265-25

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kolei lok. k.c. pierw. 200 złr.	435—	440—
" " " " " " " " " " " "	425—	430—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1240—	1248—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4800—	4820—
" Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365—	368—
" Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	498—	503—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	300—	310—

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	833-50	834-50
Prag. Tow. żelazn. przezn. 500 złr.	2956—	2976—
Tow. kopaliń. węgla w Brúx 100 złr.	910—	915—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	320—	323—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	1020—	1036—
Schodniey 500 kor.	480—	484—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	349—	351-50

M. Weksle.

Niemieckie Banki	117-65	117-85
Włoskie Banki	94-52 1/2	94-67 1/2
London za 100 funt. szt. 4 pr.	24-11 1/4	24-15 1/4
Paryż za 100 franków	95-30	95-45
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	253-62 1/2	254-62 1/2
Szwajcarskie Banki	95-17 1/2	95-32 1/2

N. Waluty.

Dukat cesarski	11-37	11-41
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19-11	19-13
20-markówka	23-57	23-63
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117-65	117-85
Włoskie banknoty za 100 lir	94-45	94-60
Ruble	254—	254-75

DZIEŃNIK URZĘDOWY.**Licytacje.**

L. cz. E. 739/13 (4) (15234 3—3)
E d y k t.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych poniżej poszczególnionych na czas trzech lat, t. j. od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1916 bezwarunkowo, względnie na jeden rok, t. j. od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1914, z milczącym przedłużeniem na lata 1915 i 1916, odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu publiczna licytacja w dniach 6 i 7 listopada 1913, od godziny 9 rano do 12 w południe.

Ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego, tudzież c. k. Urzędy podatkowe, w których czynsz dzierżawny mają być opłacane, uwidocznione są poniżej przy każdym przedmiocie dzierżawnym.

Wykaz przedmiotów dzierżawnych.

Liczba porządkowa	N a z w a okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawny	Klasa taryfy pobierać się mającego podatku konsumcyjnego od		Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego		Kwota 10% wadyum licytacyjnego		Urząd podatkowy, w którym czynsz ma być uiszczany	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Termin licytacji	U w a g a
			mięsa	w i n a	koron	h	koron	h				
1	Grzymałów	mięso	III.		8255	—	826	—	Grzymałów	20	6 listopada 1913	
2	Grzymałów	wino		p. 1, 2 i 3 tar. C. do ustawy z 18/5 1875 Dz. u. p. Nr. 84	451	—	46	—	Grzymałów	20		
3	Mikulińce	mięso	III.		9081	—	909	—	Mikulińce	36	7 listopada 1913	
4	Mikulińce	wino		p. 1, 2 i 3 tar. C. do ustawy z 18/5 1875 Dz. u. p. Nr. 84	1400	—	140	—	Mikulińce	36		
5	Touste	mięso	III.		1325	—	133	—	Grzymałów	20	7 listopada 1913	
6	Touste	wino		p. 1, 2 i 3 tar. C. do ustawy z 18/5 1875 Dz. u. p. Nr. 84	125	25	13	—	Grzymałów	20		
7	Trembowla	mięso	III.		7450	—	745	—	Trembowla	35		
8	Zbaraż	wino		p. 1, 2 i 3 tar. C. do ustawy z 18/5 1875 Dz. u. p. Nr. 84	1112	—	112	—	Zbaraż	65		

Oferty pisemne, zaopatrzone znacznikiem wartościowym stemplowym na 1 kor. i na zewnątrz jako takie oznaczone, do których też należy dołączyć wadya w kwotach powyż podanych gotówką lub w papierach wartościowych, jakie wedle obowiązujących przepisów na kaucję przyjęte być mogą, mają być wnoszone na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu najpóźniej do godziny 9 rano dnia 6 i 7 listopada 1913, poczem rozpocznie się ustna licytacja, która trwać będzie do godziny 12 w południe tego samego dnia.

W razie dołączenia do oferty wadyum w papierach wartościowych, należy po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 L. 10.067 Dz. rozp. Nr. 111 dołączyć także wykaz tych papierów wartościowych w 3 egzemplarzach na drukach, które nabyć można w c. k. Urzędach podatkowych.

Oferty nie zaopatrzone w przepisane wadya, względnie oferty wniesione po terminie licytacyjnym lub w drodze telegraficznej, nie będą uwzględniane.

Dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, winien jest w myśl § 1 i 2 gal. ustawy krajowej z 7 lipca 1909 Dz. u. kraj. Nr. 102 uiszczać do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym 30 proc. tego czynszu tytułem dodatku krajowego do tego podatku konsumcyjnego, a natomiast ma prawo pobierać od stron ów dodatek krajowy przy poborze rzeczzonego podatku konsumcyjnego.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu i w c. k. Nadzorach straży skarbowej należących do tegoż okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 22 października 1913.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1914, 1915 i 1916 lub też bezwarunkowo rok 1914 z milczącym przedłużeniem na dalsze dwa lata: t. j. 1915 i 1916.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9 rano do 12 w południe	U W A G A
					K	h		
1	Andrychów	Podatek spożywczy czy od mięsa	12	III.	7352	—	dnia 11 listopada 1913.	W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. ust. kr. Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego. Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.
2	Milówka		20	III.	4557	20		
3	Oświęcim		34	II. miasto Oświęcim, III. Okręg	19050	—		
4	Sucha	Podatek spożywczy od wina	10	III.	5272	—		
5	Andrychów		12		2712	—		
6	Bestwina		8		405	50		
7	Kalwaryja		29		1101	—		
8	Milówka		20		2960	—		
9	Zator		36		1400	—		

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10% ceny wywołania i ostemplowane znacznikiem na 1 kor., wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godz. 9 przed południem dnia 11 listopada 1913.

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacji złożyć powyż określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytację.

Bliższe warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego

w Wadowicach i Nadzorach c. k. Straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucje, odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych, nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucje dzierżawne.

Nadaże, wniesione po ukończeniu licytacji, nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucji dzierżawnej w papierach wartościowych ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis, przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067 (Dz. rozp. skarb. Nr. 111).

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 24 października 1913.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje II. publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na czas od dnia oddania przedmiotu w dzierżawę do końca roku 1913 oraz na lata 1914, 1915 bezwarunkowo lub bezwarunkowo na czas od dnia oddania do końca roku 1914 z milczącym przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1915 (o ile wypowiedzenie nie nastąpi w terminie przepisany) na dzień 6 listopada 1913, o godzinie 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacją w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczetowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy, należy wnieść najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytację, t. j. do dnia 6 listopada 1913 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Telegraficzne nadsyłanie nie będą przyjmowane.

Wadyum w wysokości 10 proc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach dołączone do oferty, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone. Do wadyum złożonego w obligacjach dołączone być mają spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach na przepisany formularz (reskr. minist. z 17 lipca 1903 L. 1067 Nr. 111 Dz. rozp. sk.).

Kwity kasowe opiewające na kaucję z niewygasłej dzierżawy, książki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania		U w a g a
				K.	h.	
1	Grybów	mięso	III.	6667	77	Jako cenę wywołania z dzierżawą powyższych przedmiotów od dnia oddania do końca roku 1913 ustanawia się odpowiadającą temu okresowi część z powyżej podanych rocznych cen wywołania.
2	Limanowa		"	6777	77	
3	Muszyna		"	6627	18	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 22 października 1913.

L. 37.044/913

(15326)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach niżej podanych na rok 1914 z milczącym przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok 1915 i 1916 lub bezwarunkowo na przeciąg trzech lat od 1 stycznia 1914 do końca grudnia 1916 odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach dnia 10 listopada 1913 od godziny 9-tej rano do 11-tej przed południem druga publiczna licytacja zapomocą ustnych i pisemnych ofert.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, tudzież w wadyum wysokości 10 proc. ceny wywołania mają być sporządzone dokładnie według przepisane formularza i oddane do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach lub jego zastępcy, albo nadesłane pocztą z podaniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacji najpóźniej do godziny 9-tej rano 10 listopada 1913.

Inne warunki licytacyjne tudzież wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przeglądać w godzinach urzędowych w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach, lub też we wszystkich nadzorach c. k. straży skarbowej brodzkiego okręgu.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Wydzierżawia się prawo poboru podatku konsumcyjnego od	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego od mięsa		Wadyum		Licytacja odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach
				K	h	K	h	
1	Sassów	III.	mięsa	4500	—	450	—	Dnia 10 listopada 1913
2	Złoczów	III.	"	20000	—	2000	—	od godziny 9-tej rano do 11 przed południem

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brody, dnia 21 października 1913.

L. 22.607/913

(15325)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w podanych poniżej okręgach poborowych, na czas od objęcia dzierżawy w roku 1913 do końca roku 1913 i na rok 1914 względnie dalszy rok 1915, rozpisuje się trzecią publiczną licytację na dzień 12 listopada 1913.

L. porz.	Nazwa okręgu poborowego	podatek od	Cena wywołania		Wadyum		Licytacja ustna odbędzie się dnia
			K	h	K	h	
1	Baligród	mięsa	5177	77	520	—	12 listopada 1913 od godziny 9-tej rano do 12-tej w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku.
2	Jasło		23379	78	2340	—	
3	Ustrzyki dolne		8072	99	808	—	

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum oznaczone na kopercie co do przedmiotu i co do okręgu dzierżawnego, wnieść można do rąk dyrektora okręgu skarbowego w Sanoku aż do czasu rozpoczęcia ustnej licytacji.

Telegraficznych nadsyłanie nie przyjmuje się. Do wadyum w obligacjach należy dołączyć spisy w 3 egzemplarzach sporządzone na przepisany formularz (reskr. Minist. z 17 lipca 1903 L. 10067 Dz. rozp. skarb. Nr. 111).

Kwity kasowe opiewające na kaucję z niewygasłej dzierżawy, książki Kasy oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

Bliższe warunki licytacji przejrzyć można tak w Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku, jakoteż w Nadzorach straty skarbowej w Brzozowie, Dynowie, Jasle, Krośnie, Lisku i w Sanoku.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sanok, dnia 24 października 1913.

L. cz. E. 2130/13 (4) (15233 3-3)

E d y k t.

Dnia 24 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się licytacja całej realności lwh. 268 ks. gr. gm. Limanowa objętej.

Wartość szacunkowa wynosi 7500 kor.

Najniższa oferta wynosi 5000 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzyć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 2 października 1913.

ad b) 2560 kor.,

ad c) 930 kor.,

ad d) 200 kor.,

ad e) 66 kor. 67 hal.,

ad f) 160 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzyć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 22 września 1913.

L. cz. E. 2233/12 (14) (15012 2-3)

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 14 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5 w sądzie powiatowym w Żywcu, biuro Nr. 5, odbędzie się publiczna licytacja realności lwh. 1234, 1932, 1951 gm. Żywiec obj. zakład fabryczny z warsztatami, magazynami, domem mieszkalnym itd. wraz z urządzeniem fabryki maszyn.

Łączna wartość szacunkowa wraz z urządzeniem fabryki i przynależnościami 133.397 kor.

Najniższa oferta 88.931 kor. 34 hal.

Wadyum 13.340 kor.

Odnośzące się do tej licytacji akta L. cz. E. 2233 12 przejrzyć można w podpisanym sądzie, biuro Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, dnia 3 października 1913.

L. cz. E. XI. 3807/13 (4) (15209 3-3)

E d y k t l i c y t a c y j n y.

W sprawie egzekucyjnej Maryi ze Seników Kuczer gospodyni w Gajach wielkich ad Tarnopol odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w burze Nr. 27 w Tarnopolu celem zniesienia współwłasności licytacja realności obj. lw. 3026 ks. gr. kat. Tarnopol składającej się z pb. lk. 1865 i pgr. lkat. 1637, 1638, 1639, 2217, 2267, 2268, 2269, 2270, 2274 i 2275.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7000 kor.

Najniższa oferta wynosi 7000 kor.

Wszystkie ciężary hipoteczne zostaną utrzymane w mocy bez względu na uzyskaną cenę kupna, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Tarnopol, dnia 3 października 1913.

L. cz. E. 1964/13 (5) (15211 3-3)

Strona zobowiązana Jan Mileczanowski i Julia z Górskich Mileczanowska z Dydni.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy zalikowej w Sanoku, odbędzie się dnia 30 października 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności:

cała realność lwh. 86 pod Nr. d. 18 położona składająca się z parc. bud. 15 i grunt. 99/3, 99/5 i 100/3, ks. gr. Dydnia, cała realność lwh. 87 składająca się z parcel grunt. 98/1 i 98/3.

Wartość szacunkowa:

lwh. 86 — 3110 kor.,

lwh. 87 — 256 kor.

Najniższa oferta wynosi:

lwh. 86 — 2073 kor. 34 hal.,

lwh. 87 — 170 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 12 września 1913.

L. cz. E. 1902/13 (6) (15236 3-3)

E d y k t.

Dnia 24 listopada 1913 godz. 9 przed południem odbędzie się licytacja realności lwh. 125 i 355 gm. Limanowa.

Wartość szacunkowa wynosi 8850 kor. łącznie.

Najniższa oferta wynosi łącznie 5900 koron.

Warunki licytacyjne przejrzyć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 13 października 1913.

L. cz. E. 1766/13 (6) (15050 1-2)

E d y k t l i c y t a c y j n y.

Dnia 5 grudnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w burze Nr. 8, w Sanoku odbędzie się licytacja realności:

1. obj. lwh. 36 ks. gr. gm. kat. Posada olehowska,

2. połowy realności obj. lwh. 774 gm. kat. Posada olehowska wraz z przynależnościami wedle protokołu oszacowania z 23-go czerwca 1913 L. cz. E. 1766/13 (3).

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. realność lwh. 36 na kwotę 3918 kor. 62 h.,

ad 2. 1/2 części realności lwh. 774 na kwotę 311 kor. 57 h.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. dla realności lwh. 36 kwotę 2612 kor. 42 h.,

ad 2. dla 1/2 realności lwh. 774 kwotę 207 kor. 72 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 19 września 1913.

L. cz. E. 2569 13 (5) (15083)

E d y k t l i c y t a c y j n y.

Dnia 18 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6, w sądzie tutejszym licytacja:

a) 1/4 części realności lwh. 60,

b) 3/96 części lwh. 38,

c) 1/8 części lwh. 63,

d) 1/16 części lwh. 50,

e) 1/8 części lwh. 56,

f) 1/8 części lwh. 61,

g) 3/16 części lwh. 57,

h) 1/2 lwh. 246,

i) 1/28 lwh. 43 gm Rdzawka.

Powyższe części realności oceniono na:

ad a) 1025 kor. 91 h.,

ad b) 1060 kor. 40 h.,

ad c) 67 kor. 61 h.,

ad d) 51 kor. 59 h.,

ad e) 544 kor. 41 h.,

ad f) 140 kor. 56 h.,

ad g) 29 kor. 25 h.,

ad h) 46 kor. 48 h.,

i) bez wartości, łącznie na 2966 kor. 21 h.

L. cz. E. 1299/12 (25) (15277 2-3)

E d y k t l i c y t a c y j n y.

Dnia 29 października 1913 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacja:

a) całej realności obj. lwh. 364 gm. Bursztyn,

b) całej realności obj lwh. 52,

c) lwh. 736,

d) lwh. 276,

e) lwh. 890,

f) lwh. 997 ks. gr. gm. Sarnki dolne.

Realności te są ocenione:

a) na 3416 kor.,

b) na 3840 kor.,

c) na 1400 kor.,

d) na 300 kor.,

e) na 100 kor.,

f) na 240 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 2234 kor. 34 hal.,

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi łącznie kwotę 1977 kor. 48 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej nie miałyby one już znaczenia co do samej nieruchomości.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 22 września 1913.

L. cz. E. 23/13 (15318)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dańka Boguckiego w Hordyni, odbędzie się dnia 10 listopada 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacja:

a) całej realności lwh. 238 gm. Hordynia-Siekierzyce i
b) połowy realności lwh. 239 tejże księgi gruntowej.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) realność lwh. 238 na 737 kor. 50 h.,
ad b) połowa realności lwh. 239 na 455 kor. 63 h.

Najniższa cena wynosi 795 kor. 42 h. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łąka, dnia 31 sierpnia 1913.

L. cz. E. IV. 2821/13 (3) (15268)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 28-go listopada 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122, licytacja realności lwh. 1794 ks. gr. gm. Nowy Sącz, wraz z przynależnościami, składającymi się z 4 drewni i urządzenia wodociągowego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 83.654 kor., wartość przynależności na kwotę 3654 kor. wliczoną już w wartość szacunkową.

Najniższa cena wynosi 41.827 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 6 października 1913.

L. cz. E. IX. 2933/12 (7) (15207)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy fakturowej w Nowym Sączu, strony egzekwującej, odbędzie się dnia 19-go grudnia 1913. o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 107, na zasadzie warunków, które się zatwierdza, licytacja:

a) realności lwh. 87 i
b) połowy realności lwh. 89 gm. Zabełcze.

Wartość szacunkowa 25.562 kor.
Najniższa oferta 15.586 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Nowy Sącz, dnia 18 października 1913.

L. cz. E. IX. 945/13 (5) (15269)
Na żądanie Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 19 grudnia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 107, licytacja realności lwh. 278 gm. Nowy Sącz, składającej się z kamienicy piętrowej przy ul. Lelewela i Rzeźniczej Nr. 292.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 58.510 kor.
Najniższa cena wynosi kwotę 29.260 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy

mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Nowy Sącz, dnia 18 października 1913.

L. cz. E. 1183/13 (5) (15121)

Na wniosek strony egzekwującej Mendla Mellera w Grabowni, odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 1190 ks. gr. Humniska, 1/4 część realności lwh. 1190 objęta pod Nr. domu 38 stary 83 nowy położona, składająca się z osiedłości i parcel grunt., stanowiących rolę, łąki, pastwiska i las.

Wartość szacunkowa 3197 kor. 02 h.
Najniższa oferta 2131 kor. 35 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 10 września 1913.

L. cz. E. 1068/13, E. 2270/13, E. 2632/13, E. 1663/13, E. 1494/13 (14428)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 12 odbędzie się licytacja następujących nieruchomości:

1. plac budowlany w Sokalu lwh. 3728, oceniona na 1650 kor., dnia 27-go listopada 1913 o godzinie 9 przed południem,

2. gospodarstwo wiejskie w Lubowie lwh. 454, ocenione na 481 kor. 20 h., dnia 27 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem,

3. połowy domu w Sokalu lwh. 1628, oceniona na 4000 kor., dnia 13-go listopada 1913 o godz. 9 przed południem,

4. a) połowa gospodarstwa wiejskiego w Sokalu lwh. 2093, oceniona na 400 kor.,
4. b) gospodarstwo wiejskie w Sokalu lwh. 4884, ocenione na 2540 kor., dnia 13 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi:

ad 1. — 1100 kor.,
ad 2. — 320 kor. 80 h.,
ad 3. — 2000 kor.,
ad 4. a) 266 kor. 66 h.,
ad 4. b) 1693 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej w dniu licytacji przed rozpoczęciem licytacji, inaczej nie mogłyby być więcej podnoszone ze skutkiem co do samej nieruchomości.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Nieobecnemu Janowi Sikora przedtem w Sokalu ma być doręczona uchwała z d. 4 marca 1913 E. 1068/13 (1) którą zezwolono na sprzedaż realności i obj. lwh. 743 gminy Sokal.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Jana Sikory kuratorem adwokat dr. Jerzy Bund w Sokalu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 10 października 1913.

L. cz. E. 1847/13 (6) (14849)
Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, odbędzie się dnia 26 listopada 1913 o godz. 10 rano licytacja 1/3 części realności lwh. 442 ks. gr. gm. Dmytrowice.

Nieruchomość ta jest oceniona na 594 kor. 75 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 396 kor. 50 h.

Wszelkie dokumenta odnoszące się do tej realności można przejrzeć w sądzie tut. podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, 15 października 1913.

L. cz. E. 715/13 (4) (14928)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Regenboga w Bochni, odbędzie się dnia 26 listopada 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 57 w Wiśniczu licytacja realności lwh. 19 gm. kat. Wola nieszowska.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1603 kor. 11 h.

Najniższa cena wynosi 1068 kor. 74

hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 57.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, dnia 6 października 1913.

L. cz. E. 1481/13 (5) (14901)
Edykt licytacyjny.

Dnia 26 listopada 1913 godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacja:

a) całej realności obj. lwh. 1208 ks. gr. gm. kat. Ładyczyn i
b) połowy realności obj. lwh. 874 tejże gminy.

Realności te są ocenione następująco:

a) realność obj. lwh. 1208 na 1020 kor.,
b) realność obj. lwh. 874 na 607 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad a) 680 kor.,
ad b) 404 kor. 33 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Makulińce, dnia 17 października 1913.

L. cz. E. VI. 6019/13 (3) (14968)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej c. k. uprzyw. Gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 27 listopada 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 3, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 150 ks. gr. Strusina, pbud. lk. 503, lk. 378 i ogród lk. 971/1, obszaru 20 ar. 33 m², dwóch domów dwupiętrowych, oficyny i przybudówki.

Wartość szacunkowa 480.640 kor.
Najniższa oferta 240.320 kor.

Do realności lwh. 150 ks. gr. Strusina nie należą żadne przynależności

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 16 października 1913.

L. cz. E. 1027/13 (21) (15312 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Sanoka, odbędzie się dnia 25 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 przymusowa licytacja realności lwh. 315 kg. Żohatyn.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 31.421 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 20.947 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bircza, dnia 20 października 1913.

L. cz. E. 1646/12 (18) (15317)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Polskiego Zakładu kredytowego w Glinianach, odbędzie się dnia 10 listopada 1913 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, relicytacja:

a) realności obj. lwh. 1681 gminy Zadzórze,
b) realności obj. lwh. 1859 gminy Zadzórze,
c) realności obj. lwh. 1930 gminy Zadzórze wraz z przynależnościami, opisanymi w tus. protokole ocenienia z dnia 6 marca 1913 E. 1646/12 (2).

Nieruchomości wystawione na relicytację, są ocenione:

ad a) na 500 kor.,
ad b) na 800 kor.,
ad c) na 3170 kor.,

przynależności zaś na 130 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 250 kor.,
ad b) 400 kor.,
ad c) 1650 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 13 października 1913.

L. cz. E. 3584/13 (15214)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 26 listopada 1913 godzina 9 rano (sala 5) licytacja:

a) realności lwh. 118,
b) realności lwh. 499,
c) realności lwh. 407,
d) 1/2 realności lwh. 542,
e) 1/4 realności lwh. 113, gminy Bielawki.

Wartość szacunkowa:

ad a) kwotę 3000 kor.,
ad b) kwotę 500 kor.,
ad c) kwotę 3400 kor.,
ad d) kwotę 1140 kor.,
ad e) kwotę 400 kor.

Najniższa cena:

ad a) kwotę 2000 kor.,
ad b) kwotę 334 kor.,
ad c) kwotę 2268 kor.,
ad d) kwotę 760 kor.,
ad e) kwotę 268 kor.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz 26 września 1913.

L. cz. E. 819/13 (4) (15010)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona i Lei Landaów w Wiśniczu, odbędzie się dnia 26 listopada 1913, o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57, w Wiśniczu licytacja połowy realności lwh. 16 gm. kat. Wiśnicz stary i połowy realności lwh. 283 gm. kat. Wiśnicz stary.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a mianowicie:

połowa realności lwh. 16 gm. kat. Wiśnicz stary na kwotę 1068 kor. 63 hal., zaś połowa realności lwh. 283 gm. kat. Wiśnicz stary na kwotę 1294 kor. 53 hal.

Najniższa cena wynosi:

co do połowy realności lwh. 16 gminy kat. Wiśnicz stary kwotę 712 kor. 42 hal.,
co do połowy realności lwh. 283 gm. kat. Wiśnicz stary kwotę 863 kor. 02 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Wiśnicz, dnia 7 października 1913.

L. cz. E. VIII. 2816/12 (7) (14555)
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Zakładu kredytowego w Rzeszowie, odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 352 ks. gr. Ruska wieś.

Połowa realności Aleksandra Rogalskiego własna (dwa domy murowane z placem budowlanym).

Wartość szacunkowa 8408 kor. 50 h.

Najniższa oferta 4204 kor. 25 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie

niżej wymienionym w Oddz. kancelaryjnym w biurze Nr. 41.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 3 października 1913.

L. cz. E. 3607/13 (4) (15051 1-2)
Edykt licytacyjny.

Dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się w Sanoku licytacja realności obj. lwh. 699 ks. grunt. miasta wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole oszacowania z dnia 4 sierpnia 1913 l. cz. E. 3607/13 (2).

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 7008 kor. Najniższa cena wynosi kwotę 4672 kor. zgodnie z wnioskiem wierzyciela.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 19 września 1913.

L. cz. E. 2599/13 (4) (14908)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Altera Stiegliza w Rozwadowie jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 18 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 10, na podstawie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

1. lwh. 207 ks. gr. Brandwica,
2. lwh. 197 ks. gr. Brandwica, parc. bud. 115 z dom m. stajnią, stodołą i chlewem i pgrt. 186/1, 489/2, 506/1, 351/1, 351/4, 499 rola.

Wartość szacunkowa:

ad 1. — 4370 kor.

ad 2. — 1731 kor. 60 hal.

Najniższa oferta wynosi:

ad 1. — 2914 kor.,

ad 2. — 1154 kor. 40 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadow, dnia 1 września 1913.

L. cz. E. VI. 3609/13 (4) (13711)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lemkińskiego Banku w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122, licytacja:

a) realności lwh. 11 ks. gr. gminy Krasne,

b) realności lwh. 39 ks. gr. gminy Krasne.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 5500 kor.,

ad b) na 4020 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 3666 kor. 67 h.,

ad b) 2680 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 25 września 1913.

L. cz. E. 1426/12 (4) (15315)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Simona Reicha, kupca w Dubiecku, zastąpionego przez adw. dr. Skąpski-go w Dubiecku, odbędzie się dnia 28-go listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacja:

a) realność lwh. 26 i

b) lwh. 287 ks. gr. gminy Bachórzec objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:

a) realność lwh. 26 ks. gr. gm. Bachórzec na 1499 kor. 30 h.,

b) realność lwh. 287 ks. gr. gm. Bachórzec na 137 kor. 40 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 999 kor. 83 h.,

ad b) 91 kor. 60 h.

Wadyum: ad a) 150 kor.,

ad b) 14 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 29 września 1913.

L. cz. E. 1173/13 (16) (15283)
Edykt licytacyjny.

Dnia 27 listopada 1913 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6, licytacja:

a) całej realności lwh. 3684, składającej się z pbud. z domem jednopiętrowym i urządzeniem piekarni,

b) całej realności lwh. 3744, składającej się z pbud. i pgr.,

c) całej realności lwh. 5206, składającej się z pgr., gminy Nowy Targ, stanowiących jedną posiadłość miejską.

Realności powyższe oceniono łącznie na 52.103 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 27.652 kor. 82 h.

Do realności lwh. 3684 należą następujące przynależności: studnia, kurnik oszacowane na 115 kor.,

do realności lwh. 5206: parkan oszacowany na 167 kor. 10 h.,

nadto do realności lwh. 3684: urządzenie piekarni: 1 pulpit biały drewniany, 2 łady białe drewniane, 2 pułki drewniane na pi. azywo, 3 koszyki do roznoszenia pieczywa (staro), 1 sito białe, 1 lampa wisząca, 1 waga decymalna, 3 krzesa skóra obita, 1 ówier, 1 waga stołowa, 1 koło trybowe do windy, 1 stelarz na pieczywo, 1 stołek gięty,

1 stoł z wyki, 40 koszyków okrągłych na chleb, 22 desek na chleb, 4 łopaty do chleba, 1 cebrzyk, 1 schodka, 1 płutnia, 2 koryta na mąkę, 1 maszyna do dzielenia ciasta,

1 waga, 1 lampa wisząca, 5 kastków na bułki, 1 stelarz na deski, 2 sita, 1 zegar ścienny — oszacowane na 378 kor. 60 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, 10 października 1913.

L. cz. E. 2969/13 (5) (14365)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowego Tow. zaliczkowego we Lwowie, odbędzie się dnia 1 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV licytacja realności lwh. 60 ks. gr. Sichów wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków gospodarskich, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 15.848 kor., przynależności zaś na 2003 kor.

Najniższa cena wynosi 10 565 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. E. 1172/13 (6) (14656)
Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 26 listopada 1913 o godzinie 9 rano licytacja realności lwh. 1540 ks. gr. gm. Sądowa Wisznia wraz z przynależnościami składającymi się z drzew owocowych. Nieruchomość ta oceniona jest na 20.000 kor., przynależności zaś na 23 hal.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 10 000 kor.

Wszelkie dokumenta odnoszące się do tej licytacji przejrzeć można w sądzie tut. podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, 14 października 1913.

L. cz. E. 2326/13 (14756)
Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym, odbędzie się dnia 26 listopada 1913 godz. 5 po południu (Sala b) licytacja realności obj. lwh. 1202 ks. gr. gm. Buczacz wartości szacunkowej 12.185 koron.

Najniższa cena wynosi 6092 kor. 50 h. Ośnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 25 września 1913.

L. cz. E. 1940/13 (14987)
Edykt licytacyjny.

Dnia 26 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja realności:

a) lwh. 916 gm. kat. Łańcut, składającej się z domu drewnianego słomą krytego i placu budowlanego 758 sąż. kw.

b) lwh. 918 gm. kat. Łańcut, 14/30 części tej realności składającej się z placu budowlanego obsz. 31 sąż. kw.

Wartość szacunkowa:

a) 5950 kor.,

b) 217 kor.

Najniższa oferta:

a) 2975 kor.,

b) 103 kor. 50 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 16 października 1913.

L. cz. E. 7905/12 (28) (15309)
Edykt licytacyjny.

Dnia 27 listopada 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym Oddział III w Samborze licytacja:

a) 1/2 realności lwh. 103 ks. gr. gm. Piniany obj.,

b) 1/2 realności lwh. 346 ks. gr. gm. Kalinów,

c) 1/2 realności lwh. 562 ks. gr. gm. Kalinów i

d) 1/4 części realności lwh. 288 ks. gr. gm. Kalinów obj.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 4075 kor.,

ad b) 1158 kor. 50 hal.,

ad c) 1155 kor. 50 hal.,

ad d) 437 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 2704 kor. 66 hal.,

ad b) 772 kor.,

ad c) 770 kor.,

ad d) 291 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor., dnia 19 września 1913.

L. cz. E. IX 1475/13 (4) (18916)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Bodnera i Beil-Schwarz, odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 107 licytacja:

1/8 części realności lwh. 25 gm. Popardowa oszacowanej na 645 kor.,

1/32 części realności lwh. 43 gm. Popardowa oszacowanej na 22 kor.,

1/16 części realności lwh. 45 gm. Popardowa oszacowanej na 38 kor.,

1/24 części realności lwh. 46 gm. Popardowa oszacowanej na 4 kor.

Najniższa oferta wszystkich powyższych nieruchomości wynosi kwotę 480 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Nowy Sącz, dnia 28 września 1913.

L. cz. E. 1543 13 (15240)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu, odbędzie się dnia 28 listopada 1913, o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VII. w Ottyni licytacja 7/8 części realności lwh. 136 ks. gr. Babianka, całych realności lwh. 658 i 1845 ks. gr. Ottynia i 3/4 części realności lwh. 2008 ks. gr. Ottynia wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, stajni, spichlerza, ebhlewu, stodoły, szopy i kurnika na realności lwh. 1845 gm. Babianka i tę realność stanowiącą.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to:

I. 78 lwh. 136 na kwotę 2100 kor.

II. całe lwh. 658 na kwotę 50 kor.

III. całe lwh. 1845 na kwotę 5260 kor.

IV. 3/4 lwh. 2008 na kwotę 1687 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad I. kwotę 1400 kor.,

ad II. kwotę 37 kor.,

ad III. kwotę 3507 kor.,

ad IV. kwotę 1125 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia 13 października 1913.

L. cz. E. 37/13 (15) (14463)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Baligródzie, odbędzie się dnia 25 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, w Baligródzie licytacja:

1. 3/24 i 14/96 części realności lwh. 44 ks. gr. gm. Wola michowa wraz z przynależnościami składającymi się z płotu,

2. 60/10080 i 70/40320 części realności lwh. 29 tej księgi,

3. 48 864 części lwh. 3 tej księgi,

4. 240/2880 części lwh. 12 tej księgi,

5. 1/2 z 1/6 części realności lwh. 197 tej księgi oraz

6. całej realności lwh. 82 tej księgi wraz z przynależnościami składającymi się z płotu zobowiązanego własnych.

Realności te obejmują budynki i grunta różnej kultury.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to:

ad 1. na 1161 kor. 29 hal., przynależności na 27 kor. 30 hal.,

ad 2. na 62 kor.,

ad 3. na 111 kor. 12 hal.,

ad 4. na 15 kor. 42 hal.,

ad 5. na 33 kor. 34 hal.,

ad 6. na 6685 kor. a przynależności na 50 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę:

ad 1. 793 kor.,

ad 2. 42 kor.,

ad 3. 75 kor.,

ad 4. 11 kor.,

ad 5. 23 kor.,

ad 6. 4490 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Baligród, dnia 4 października 1913.

L. cz. E. 4277/13 (15231)
Edykt licytacyjny.

Dnia 18 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacja 1/2 realności lwh. 557 gminy Jaworów obj. przeszło 5 morgów pastwiska z łąką.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1675 kor.

Najniższa cena wynosi 1116 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 18 września 1913.

L. cz. E. 593/13 (6) (15096)
Edykt licytacyjny.

Dnia 26 listopada 1913 o godzinie 8:45 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej

wymienionym w biurze Nr. 15 licytacya realności obj. lwh. 2133 kgr. Hłince Maryi z Berkaczów Lesyk własnej, składającej się z chaty, drzew owocowych i pola ornego wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1060 kor. 71 hal.

Najniższa cena wynosi 707 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 1 października 1913.

L. cz. E. 2026/13 (15176)
Edykt licytacyjny.

Dnia 19 listopada 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności lwh. 4782 ks. gr. gminy Grębów obj. składającej się z pgr. lk. 6749/2 o powierzchni 11 ar. 24 m².

Nieruchomość tę oceniono na 600 kor. Najniższa cena wynosi 400 kor.

Dokumenty przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 30 września 1913.

L. cz. E. VIII. 352/13 (9) (14554)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Rzeszowie zastąpionego przez adwokata dra Hanasiewicza w Rzeszowie, odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacya realności lwh. 934 ks. gr. gm. kat. Rzeszów wraz z przynależnościami składającymi się z parkanu siatkowego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 21241 kor., w czem przynależności na 180 kor.

Najniższa cena wynosi 10.620 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 29 czerwca 1913.

L. cz. E. 5013/12 (15213)
Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 27 listopada 1913 godzina 3 po południu (sala 5) licytacya:

1. realności lwh. 737,
2. realności lwh. 877,
3. realności lwh. 456,
4. realności lwh. 1445, gminy Dobropole.

Wartość szacunkowa:

ad 1. w kwocie 1550 kor.,

ad 2. w kwocie 5600 kor.,

ad 3. w kwocie 15.050 kor.,

ad 4. w kwocie 4550 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. kwotę 1034 kor.,

ad 2. kwotę 3734 kor.,

ad 3. kwotę 10.034 kor.,

ad 4. kwotę 3034 kor.

Odnosne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 20 września 1913.

L. cz. E. 1550/13 (15246)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Berischa Melameda w Rudkach, odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5 licytacya następujących realności:

lwh. 224 i 1/3, lwh. 439 ks. gr. gm. Roździałowice.

I. z wyłączeniem parc. gr. 2621 i 2622. Wartość szacunkowa 8294 kor.

Najniższa oferta 5529 kor. 32 hal.

II. z włączeniem budynku na parc. gr. 234/2 się znajdującego.

Wartość szacunkowa 4546 kor. 67 hal. Najniższa oferta 3031 kor. 11 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 22 września 1913.

L. cz. E. 1730/13 (6) (14654)
Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, odbędzie się dnia 26 listopada 1913 o godzinie 11 przed południem licytacya połowy realności lwh. 15 ks. gr. gm. Stojanice. Nieruchomość ta oceniona jest na 3038 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2025 kor. 33 hal.

Wszelkie dokumenta odnoszące się do tej realności można przejrzeć w sądzie tut. podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia 15 października 1913.

L. cz. E. 1343/13 (6) (14776)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Chasi z Friedmanów Seidelman odbędzie się dnia 26 listopada 1913 o godz. 11:30 przed południem w biurze Nr. 12 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków, licytacya realności:

lwh. 127 ks. gr. Trembowla pb. 285 obszaru 158 m², na której znajduje się dom przy ul. Bartosza.

Wartość szacunkowa 8700 kor.
Najniższa oferta 4350 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Trembowla, dnia 8 października 1913.

L. cz. E. 3724/13 (9) (14894)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa wzajemnych zaliczek w Jaroławiu odbędzie się dnia 27 listopada 1913 o godz. 9:30 przed południem, w biurze Nr. 29 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 1604 ks. gr. Jarosław realność miejska (dom parterowy)

Cena szacunkowa 15.798 kor. 80 h.

Najniższa oferta 7899 kor. 40 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 1 października 1913.

L. cz. E. 603/13 (8) (15321)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Gilewicza gospodarza w Peratynie, odbędzie się dnia 27 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II tutejszego sądu na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności ks. gr. gminy Peratyn lwh. 200 parc. bud. wraz z budynkami wartości szacunkowej 756 kor.

Najniższa oferta 504 kor.

2. lwh. 369 grunta i łąki wartości szacunkowej 530 kor.

Najniższa oferta 353 kor. 32 hal.

Do realności lwh. 200 należą następujące przynależności, a to płot żerdziowy i jeden jasion oszacowane na 6 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnosne dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarii II. Oddziału.

Wszelkie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-

nym terminie licytacyjnym, przed rozpoczęciem licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 7 października 1913.

L. cz. E. VII. 3050/12 (14058)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arnolda Schweida, kupca w Kőrösmező zastąpionego przez adw. dra Wieselberga w Delatynie, odbędzie się dnia 27 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya:

a) całej realności lwh. 323 gm. kat. Jabłonica,

b) całej realności lwh. 124 gm. kat. Jabłonica,

c) całej realności lwh. 562 gm. kat. Jabłonica,

d) całej realności lwh. 442 gm. kat. Jabłonica,

e) połowy realności lwh. 243 gm. kat. Jabłonica,

f) całej realności lwh. 657 gm. kat. Jabłonica,

g) połowy realności lwh. 386 gm. kat. Jabłonica,

h) połowy realności lwh. 1321 gm. kat. Mikuliczyn,

i) całej realności lwh. 664 gm. kat. Jabłonica,

j) połowy realności lwh. 629 gm. kat. Jabłonica

wraz z przynależnościami opisanymi w protokole oszacowania.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione:

ad a) na 5900 kor., ad b) 850 kor., ad c) na 1665 kor., ad d) na 2020 kor., ad e) na 305 kor., ad f) na 500 kor., ad g) na 1010 kor., ad h) na 125 kor., ad i) na 700 kor., ad j) na 15 kor., przynależności zaś ad a) na 180 kor., ad b) 50 kor., ad c) na 20 kor., ad d) na 20 kor., ad e) na 5 kor., ad g) na 10 kor., ad i) na 50 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 3933 kor. 32 hal., ad b) 566 kor. 66 hal., ad c) 1100 kor., ad d) 1346 kor. 66 hal., ad e) 213 kor. 32 hal., ad f) 333 kor. 32 hal., ad g) 673 kor. 32 hal., ad h) 83 kor. 32 hal., ad i) 466 kor. 66 hal., ad j) 10 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 4 września 1913.

L. cz. E. 2568/12 (10) (15228)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Kopyczyńcach, zastąpionego przez adw. dr. Andermana, odbędzie się dnia 25 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya 3/12 części realności, obj. lwh. 1434 gm. kat. Kopyczyńca, składającej się z pgr. lk. 309 i 312/3 (ogród obsz. 19 ar. 28 m²).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona 167 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 111 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńca, dnia 18 października 1913.

L. cz. E. 3875/13 (15247)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Wilhelma Rosenhecka, adw. w Śniatynie odbędzie się dnia 27 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I w Śniatynie, licytacya realności obj. wyk. hip.

l. 168 ks. gr. gm. kat. Hańkowiec, składającej się z pb. 137/1 z chaty, z pgr. lk. 1274/1, 1376/1, 1277 3 i 1275.3.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2288 kor. 74 hal.

Najniższa cena wynosi 1525 koron 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Śniatyna, dnia 3 października 1913.

L. cz. E. 117/13 (17) (15289)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Rieglera, odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, w Żabiu licytacya realności obj. lwh. 2165 gm. Żabie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6825 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 4550 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Żabie, dnia 4 października 1913.

L. cz. E. 804/13 (39) (15210)
Edykt licytacyjny.

Dnia 27 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 28, licytacya realności lwh. 1139 gm. Folwarki wielkie.

Realność ta oszacowana na 25.685 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 12.843 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnosne dokumenta prz. jrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 7 października 1913.

L. cz. E. V. 1406/13 (10) (15208)
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Ludwika Ciesielskiego odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kozowa, dnia 22 października 1913.

L. cz. Cw. 2694/13 (2) (15192)
E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Horodyskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Galicyjski Bank ludowy dla rolnictwa i handlu we Lwowie pozew o 3000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Seidena, adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Czortków, dnia 23 września 1913.

L. cz. Cw. III. 1387/13 (4) (15118)
E d y k t.

Przeciw pozwanemu Fedkowi Wudkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez powoda Izaka Donnera w Przewodowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 45 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 2 lutego 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Bernarda Wittlina we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 2 października 1913.

L. cz. C. I. 579/13 (1) (15218)
E d y k t.

Przeciw Leibowi Rubinfeldowi z Dynowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Dynowie pozew o 720 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 listopada 1913, o godz. 9 rano, sala Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Bernfeda, adwokata w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 23 października 1913.

Konkursa.

L. Prez. 278 (6/13) (15167 3—3)
K o n k u r s.

Sąd tutejszy przyjmie natychmiast stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wymagane jest biegłe pisanie na maszynie systemu „Underwood“.

Udokumentowane podania należy wnieść do Naczelnictwa tutejszego sądu do dnia 5 listopada 1913.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Niepołomice, d. 22 października 1913.

L. Prez. 676 (1/13) (15243 3—3)
K o n k u r s.

Sąd tutejszy przyjmie jednego rutynowego pomocnika kancelaryjnego na przeciąg 2 miesięcy to jest od 2 listopada 1913 do 2 stycznia 1914 za wynagrodzeniem dziennym po 2 kor. 50 hal.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Przeworsk, dnia 25 października 1913.

L. Prez. 690 (1/13) (15285 1—3)
E d y k t.

Przy tutejszym sądzie jest do obsadzenia na czas od 2 listopada 1913 do 2 stycznia 1914 posada tymczasowego pomocnika kancelaryjnego.

Wymagana jest znajomość pisanie na maszynie systemu „Underwood“.

Podania wnieść należy do Naczelnictwa tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl wielki, dnia 23 października 1913.

L. 1592/pr. (15297 1—3)
K o n k u r s.

Celem obsadzenia dziewięciu posad c. k. strażników cywilno-policyjnych przy c. k. Dyrekcji policji w Krakowie z systemizowa-

nymi poborami, rozpisuje się konkurs z terminem do 10 grudnia 1913.

Posady te zastrzeżone w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. w pierwszym rządzie dla wysłużonych podoficerów, zaopatrzonych w certyfikaty, nadane będą na razie prowizorycznie, a stabilizacja nastąpi po półrocznej zadawalającej służbie próbnej.

W braku kompetentów zaopatrzonych w certyfikaty, będą ewentualnie uwzględnieni podoficerowie wojskowi, względnie obrony krajowej, wykazujący się przynajmniej 6-letnią czynną służbą, o ile zresztą odpowiedzą innym przepisom służbowym.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podanie do Prezydium c. k. Dyrekcji policji za pośrednictwem swej władzy przełożonej, a jeżeli czynnie nie służą, bezpośrednio.

Do podania należy dołączyć świadectwo moralności i świadectwo fizycznego uzdolnienia, wydane lub potwierdzone przez c. k. lekarza rządowego, a wysłużeni podoficerowie certyfikaty potwierdzające ich uprawnienie.

Kandydaci na posady te mają również udowodnić znajomość języka polskiego i niemieckiego w n.owie i piśmie, tudzież znajomość stosunków miejscowych.

Kraków, dnia 25 października 1913.
C. k. Rada Dworu i Dyrektor policji.

L. Prez. 823 (113) (15216 1—3)
K o n k u r s.

Sąd powiatowy w Dąbrowie przyjmie z dniem 2 listopada b. r. pomocnika kancelaryjnego na czas 2 miesięcy.

Wymagana jest dokładna znajomość służby kancelaryjnej sądowej.

Kandydaci winni wnieść tu należyte udokumentowane podania.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Dąbrowa, dnia 24 października 1913.

L. 4730/13 (15189 1—3)
K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady c. k. zastępcy Prokuratora Państwa w VIII. klasie rangi w Wadowicach, względnie przy innej c. k. Prokuratorji Państwa w okręgu krakowskiego c. k. Sądu kraj. wyższego rozpisuje się konkurs.

Podania należy wnieść w drodze przepisanej najpóźniej do 20 listopada 1913 do c. k. Nadprokuratorji Państwa w Krakowie.

Kraków, dnia 24 października 1913.
C. k. Nadprokurator Państwa.

L. 3353 (15106 1—3)
K o n k u r s.

Wydział Rady powiatowej rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lustratora majątków gminnych z terminem do wnoszenia podań do dnia 1 grudnia 1913.

Pobory: płaca stała 2000 kor., ryczałt na objazdy 800 kor. i prawo do podwyżki płacy co lat trzy w stosunku 10 proc. od płacy stałej, tudzież prawo do emerytury.

Pierwszy rok służby będzie rokiem próby, po upływie którego może nastąpić stabilizacja.

Wymogi:
a) nieprzekraczalny 40 rok życia,
b) dokładna znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, tudzież języka niemieckiego,
c) świadectwo zdrowia,
d) prawo obywatelstwa austriackiego,
e) nieposzlakowane życie,
f) dowód ukończenia szkoły średniej z egzaminem dojrzałości,
g) dowód złożenia egzaminu z rachunkowości.

Pierwszeństwo będą mieli ci kandydaci, którzy odbyli dłuższą analogiczną praktykę w biurach innych rad powiatowych ewentualnie w biurach innych Władz autonomicznych lub rządowych.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Borszczów, dnia 21 października 1913.

Prezes:
Dr. Baworowski.

L. Prez. 33.854 (15099)
K o n k u r s.

W okręgu lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego będą obsadzone posady woźnych: po jednej przy Sądach obwodowych w Kołomyi i Samborze i powiatowych w Bolechowie, Grzymałowie, Komarnie Kutach i Mielnicy.

Ubiegający się o te posady, ewentualnie o takie same posady, które opróżnią się w innych sądach Galicji wschodniej, wniosą udokumentowane podania do dnia 1 grudnia 1913 do Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Posady woźnych nadane będą przede wszystkim wojskowym kandydatom, którzy posiadają certyfikaty.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 21 października 1913.

L. Prez. 34.346 (15185)
K o n k u r s.

W oddziale rachunkowym c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie będzie obsadzona posada praktykanta rachunkowego.

Ubiegający się o tę posadę wniosą należyte udokumentowane podania do dnia 10 listopada 1913 do Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 24 października 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 513 (2) (15140 3—3)
E d y k t konkursowy

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Markusa Zuckerberga dz. erazawy dóbr w Pukieniczach. Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radę sądu kraj. Mayera w Stryju, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Karola Singeia, adw. w Stryju.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczanej na dzień 11 listopada 1913, o godz. 10 przed południem w tym sądzie przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 21 grudnia 1913, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 30 grudnia 1913, o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczony, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urósł przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tenże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 21 października 1913.

Spadki.

L. cz. A. 213/13 (14970 1—3)
E d y k t

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Boleszowcach ogłasza, że w dniu 13-go października 1910 w Skomorochach nowych zmarł Longin Douh-n bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomem, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Hawryło Kierwas, rolnik ze Skomoroch nowych, kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i prawa swe dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Boleszowce, dnia 10 września 1913.

L. cz. A. 239/13 (14990 1—3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza, że dnia 9-go marca 1881 w Błotni zmarł Fryderyk Bartl ber pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku z ustawy między innymi konkurują tegoż córki Marya, Rozalia i Elżbieta Bartle.

Ponieważ sądowi niej c. pobytu Maryi, Rozalii i Elżbiety Bartłówn nie jest znanem,

przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Dmytrem Baranem z Błotni ustanowionym dla nieobecnych.

Przemyślany, dnia 25 kwietnia 1913.

L. cz. A. 182/13 (14) (15076 1—3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia, że w dniu 13-go maja 1913 w Szczawnicy zmarła Paulna Tomankowa z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. Wincenty Zgut w Szczawnicy kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. A. 98/13 (4) (15280)
E d y k t.

Podaje się do wiadomości, że dnia 9-go marca 1913 zmarł w Hłudnie Wasyl Szepelak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając miejsca pobytu ustawowego dziedzica Michała Szepelaka, wzywa go, aby w przeciągu roku od dnia poniżej wymienionego zgłosił się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Kipiszem dla nieobecnego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dynów, dnia 21 października 1913.

L. cz. A. 631/12 (3) (15319)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 3 grudnia 1912 w Owieczce zmarł Michał Oleksy, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowił dziedzicem Józefa Oleksego.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Marcina i Wojciecha Oleksych nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Pulitem ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 2 kwietnia 1913.

Amortyzacje.

L. cz. T. 145/13 (1) (15138 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Gutwirtha w Rawie ruskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji weksla z daty Rawa dnia 16-go lutego 1913, na 150 kor. opiewającego, a za 6 miesięcy od daty wystawienia płatnego, przez Majera Gottlieba jako wystawcę i ży-ranta, zaś przez Jędrzeja Mazurkiewicza i Kutarzynę Mazurkiewicz w Rawie jako przy-jemców podpisanego.

Posiadacz powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII
Lwów, dnia 26 września 1913.

L. cz. T. 22/13 (2) (15142 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Dawida Gelbers, właściciela realności w Toustoługu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, na kwotę 1000 koron opiewającego, zaopatrzonego w datę wystawienia Tarnopol, dnia 3 stycznia 1910, płatny w trzy miesiące po dacie wystawienia weksla, a podpisany przez Abrahama Margulies i Esterę Margulies jako akceptantów.

прави: О. Петра Юрчака, Матія Кичуру і Юрія Шумського.
Перемиськ. 19 вересня 1913.

Kuratele.

L. cz. P. XVI. 139/12 (3) (14393)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Iwańską w Dobrohostowie.
Kuratorem jej ustanowiono Stefana Iwańską w Dobrohostowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 22 maja 1913.

L. cz. L. 513 (5) (14143)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Ferenz w Woli wielkiej.
Kuratorem jej ustanowiono Józefa Ferenz w Woli wielkiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.
Dębica, dnia 25 września 1913.

L. cz. P. XVI. 305/12 (4) (14387)

E d y k t.

Za marnotrawnych uznano Bartłomieja i Julię Lachowiczów w Drohobyczu.
Kuratorem ich ustanowiono Mikołaja Hexla w Drohobyczu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 20 czerwca 1912.

L. cz. P. XVI. 291/12 (3) (14388)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Wasyla Seniutę w Tustanowicach.
Kuratorem jego ustanowiono Stefana Seniutę w Tustanowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 10 czerwca 1913.

L. cz. P. XVI. 70/12 (3) (14394)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Ernestynę Bloch w Drohobyczu.
Kuratorem jej ustanowiono p. Salomona Blocha w Drohobyczu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 29 marca 1912.

L. cz. P. XVI. 17/13 (24) (14396)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Fedia Magura syna Dmytra w Hubiczach.
Kuratorem jego ustanowiono Romana Procia w Hubiczach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 30 września 1913.

L. cz. P. VI. 109/13 (14210)

E d y k t.

Neche Zuhler żona Naftalego w Nagórzance uznana umysłowo chorą.
Kuratorem jej ustanowiono Naftalego Zuhlera z Nagórzanki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Buczacz, dnia 4 października 1913.

L. cz. P. 80/13 (11) (14249)

E d y k t.

Apolonia Opachowa z Krzesławic oddana pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.
Kuratorem jej ustanowiono Pawła Tokarczyka z Krzesławic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dobczyce, dnia 5 września 1913.

L. cz. P. XVI. 139/12 (3) (14393)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Iwańską w Dobrohostowie.
Kuratorem jej ustanowiono Stefana Iwańską w Dobrohostowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 22 maja 1912.

L. cz. P. XVI. 141/12 (3) (14395)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Michała Steciwkę w Dobrohostowie.
Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Steciwkę „Pałamar“ w Dobrohostowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 17 kwietnia 1912.

L. cz. P. XVI. 397/11 (3) (14397)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Wacława Sastyni w Truskawcu.
Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Kaliczaka w Truskawcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 5 października 1913.

L. cz. P. XVI. 84/12 (14392)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Michała Kobrynowicza w Drohobyczu.
Kuratorem jego ustanowiono Władysława Furdryna w Drohobyczu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 3 maja 1912.

L. cz. P. XVI. 90/12 (3) (14390)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Piotra Procia w Młynkach szkolnikowych.
Kuratorem jego ustanowiono Iwana Szkolnika s. Mikołaja w Młynkach szkolnikowych.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 2 stycznia 1913.

L. cz. P. XVI. 292/12 (4) (14389)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Salomona Herzla w Borysławiu.
Kuratorem jego ustanowiono Judę Herzla w Borysławiu (Potok).
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. P. XVI. 31/12 (3) (14391)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Wasyla Kindrakiewicza, syna Senia w Ułecznie.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Stelmachowicza w Ułecznie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 17 czerwca 1912.

L. cz. P. XVI. 216/12 (3) (14386)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Onufrego Lajbycza w Mraźnicy.
Kuratorem jego ustanowiono Hrynia Lajbycza w Mraźnicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 23 grudnia 1913.

L. cz. P. I. 207/13 (1) (14464)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Dobię w Mikuszowicach.
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Krupińskiego w Mikuszowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biała, dnia 14 października 1913.

L. cz. L. IV. 7/12 (8) P. IV. 117/13 (1) (14433)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Jana Tadeusza 2 im. Drewniaka w Zakładzie dla oślakanych w Kulparkowie.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Drewniaka we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. P. IX. 198/13 (2) (14609)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Jana Mielnika syna Józefa z Czerniłowa mazowieckiego.
Kuratorem jego ustanowiono p. Błażeja Chabze, naczelnika gminy w Czerniłowiu mazowieckim.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Tarnopol, dnia 10 września 1913.

L. cz. P. 150/13 (14814)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Fedeczyszyna w Oknie.
Kuratorem jego ustanowiono Stefana Fedeczyszyna w Oknie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Grzymałów, dnia 7 września 1913.

L. cz. P. 304/12 (10) (14887)

E d y k t.

Za marnotrawczynię uznano Katarzynę Gurgacz w Jasienicy.
Kuratorem jej ustanowiono Antoniego Gurgacza w Jasienicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzozów, dnia 6 września 1913.

L. cz. L. III. 24/12 (11) P. III. 105/13 (1) (14744)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Jana Hutnikiewicza w Stryju.
Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Wasyleczyszyna Senia w Stryju.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 14 września 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta „INSUREKCYA“ i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI“, nabył wyłączne prawo i w drugim półroczu 1913 r., rozpocznie druk najnowszej powieści

Henryka Sienkiewicza

„POD DĄBROWSKIM“

Świetny batalista WOJCIECH KOSSAK zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych**, które stanowią będą

PREMIUM SPECYJALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“.

Redakcja „Tygodnika Ilustrowanego“ nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy zaokomitego dzieła prof. SZYMONA ASKENAZEGO

„KSIĄŻE JÓZEF PONIATOWSKI“

które prenumeratorki „Tygodnika Ilustrowanego“ mogą nabywać po znacznie zniżonej cenie 4 kor. za egzemplarz bez oprawy i 6 kor. 50 hal. w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszta przesyłki i opakowania 1 kor. 50 hal.

1913.

ROK XV.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-muzyczny poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: **klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek, oraz muzyka dla młodzieży i dzieci.**

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50. — Kwartalnie rb. 1.25, z przesyłką pocztową rb. 1.50. — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. 7, — Zeszyt okazowy 60 kop.

Premia dla rocznych abonentów: a) **Bezpłatnie:** trzy poprzednie ze CHOPINA i b) za pół ceny, t. j. za rb. 1.50 „A. B. C.“ **Najnowsza szkoła na fortepian** prof. A. Różyckiego lub za 1 rb. **Szkołę techniki fortepianowej** dyr. Ig. Glassera, dyr. kursów muzycznych w Petersburgu. Przesyłka premium 30 kop.

Adres Redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Telefon: 143-15.

Agencja na Galicyi we Lwowie, biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 50 hal., z pobraniem 2 kor. 50 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przełękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokółowskiego. — Jagiellońska 1. 3, Lwów. —**

